

Jutro przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR w Poznaniu

Jutro rozpoczyna w Poznaniu obrady Wojewódzka Konferencja przedzjazdowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W odróżnieniu od poprzednich konferencji obrady toczyć się będą nie tylko na posiedzeniu plenarnym, lecz także w ze spotach problemowych, co pozwoli zabrać głos znacznie większej liczbie delegatów — spośród 400 — a tym samym wnieść większy wkład w ogólnonarodową dyskusję nad dalszym, socjalistycznym, społeczno-gospodarczym rozwojem kraju.

Konferencja Wojewódzka PZPR wybierze także delegatów na Zjazd partii — część została wybrana bezpośrednio w zakładach pracy, w których organizacje partyjne przekraczają liczbę 700 członków. (ms)

Dąbrowszczacy gośćmi KW PZPR w Poznaniu

24 października minęła 35 rocznica rozpoczęcia walk o wolność ludu hiszpańskiego. W wojnie domowej w Hiszpanii brali także udział polscy komuniści. W związku z tą rocznicą członkowie Sekretariatu KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem Jerzym Zasada na czele spotkali się wczoraj z uczestnikami walk w Hiszpanii, zamieszkałymi obecnie w Poznaniu i województwie.

Zebranych powitał J. Zasada. Składając im i ich rodzinom najlepsze życzenia, podziękował równocześnie za wypełnianie przez nich obowiązków w naszej ludowej Ojczyźnie.

Prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur mówił o działalności i obecnym życiu Dąbrowszczaków na Ziemi Wielkopolskiej. W 1945 r. zrzeszonych w tej organizacji było 36 uczestników walk w Hiszpanii, obecnie jest ich 20.

Wspomnieniami z tamtych lat podzielił się Dąbrowszczacy, m. in. Jan Perkowski z Po

Dokończenie na str. 2

Dziennikarze z Cottbus w Poznaniu

W ramach zacieśniających się kontaktów pomiędzy Poznaniem a Cottbus (NRD) przebywa w naszym mieście 4-osobowa delegacja dziennikarzy niemieckich. Gości poznańskiego Oddziału SDP przyjął wczoraj sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak. W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Propagandy i Kultury Marian Jakubowicz jego zastępcą Stefan Nowak oraz członkowie ZO Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Redaktorów z NRD szczególnie interesowały problemy pracy partyjnej w naszym województwie i przygotowania do VI Zjazdu PZPR. Problemy te oraz inne zagadnienia ideologiczne szeroko omówił J. Pawlak, podkreślając przy okazji udział poznańskich dziennikarzy w kształtowaniu postaw i poglądów ogółu obywateli. Wyraził równocześnie pochlebne opinie o nowych inicjatywach zarządu, klubów i sekcji SDP w Poznaniu.

Na program dnia złożyły się także: zwiedzanie najważniejszych obiektów przemysłowych i urbanistycznych miasta, spotkanie z kolegami „Gazety Poznańskiej” oraz wielogodzinna narada robocza, podczas której przebieg obywateli środowisk dziennikarskich red. R. Wassmann i red. S. Garczarek omówili problemy dalszej współpracy. Ma się ona wyrażać nie tylko systematyczną wymianą delegacji, ale również przeprowadzaniem wspólnych dyskusji, spotkań kulturalno-sportowych i akcji o charakterze propagandowym. (→)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, gładziogłębkie nie wielkie opady mżawki lub deszczu. Temperatura maksymalna od 12 st. na południowym wschodzie do 12 st. na północnym zachodzie. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
3
LISTOPADA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 261 (8614)
Cena 50 gr

Konferencja Wojewódzka PZPR w Katowicach

E. Gierek wybrany delegatem na Zjazd

Do VI Zjazdu PZPR pozostało 33 dni. Kampania przedzjazdowa — po zakończeniu konferencji zakładowych, powiatowych, dzielnicowych i miejskich — weszła w końcowy okres. Obecny jej nowy i ważny etap, a równocześnie dalszy ciąg debaty nad kierunkami rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polsce, rozpoczęła ponad 300-tysięczna organizacja partyjna Śląska i Zagłębia Konferencją Wojewódzką obradującą 2 bm. w Katowicach.

Zainaugurowała ona serię podobnych konferencji we wszystkich regionach kraju, które trwać będą przez najbliższe dwie dekady listopada.

Do Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, gdzie toczyły się wielogodzinne obrady, przybyło 455 delegatów, a wśród nich — I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek.

Główni delegatów reprezentujących wszystkie zawody i środowiska, w obradach wzię-

li również udział członkowie centralnego aktywu partyjnego, zaproszeni działacze gospodarczo — społeczni, przedstawiciele świata nauki, kultury.

Konferencję otworzył I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, który następnie przedstawił referat egzekutywy KW.

Po zakończeniu dyskusji, która w znacznej części toczyła się w 8 problemowych zespołach i w której wypowiedziało się łącznie blisko 120 osób, przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. (Omówienie przemówienia zamieszczamy na str. 2).

Dokonano też wyboru 137 delegatów na Zjazd. Będą oni — wraz ze stoma delegatami, którzy uprzednio już otrzymali mandaty bezpośrednio od organizacji partyjnych działających w 97 wielkich zakładach przemysłowych, transportowych i budowlanych województwa — reprezentowali Śląsk i Zagłębie na zbliżającym się Zjeździe. Wśród wybranych we wtorek delegatów znajduje się Edward Gierek. PAP

P. Jaroszewicz na spotkaniu naukowców warszawskich

Ponad stu wybitnych uczonych, reprezentujących wszystkie dziedziny wiedzy i wszystkie uczelnie stolicy — przybyło wczoraj w godzinach popołudniowych na spotkanie z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem.

Omówiono problemy perspektyw rozwojowych społecznego ośrodka naukowego, szeroko pojętej integracji wszystkich placówek badawczych, a zwłaszcza koncentracji wysiłków dla szybkiego urzeczywistnienia programu porządkowania i rozbudowy stolicy. (PAP)

Manewry floty NATO

Sztab generalny tureckich sił zbrojnych poinformował, że w poniedziałek rozpoczęły się na Morzu Egejskim i we wschodniej części Morza Śródziemnego manewry floty NATO, opatrzone kryptonimem „Double Edge”. Biorą w nich udział jednostki tureckie, greckie, włoskie, brytyjskie i amerykańskie. (PAP)

Gen. B. Chocha we Francji

Na zaproszenie szefa sztabu generalnego sił zbrojnych Francji, generała armii i lotnictwa Francois Maurin, 2 bm. udał się z wizytą do Francji szef sztabu generalnego WP, wiceminister ON, gen. dyw. Bolesław Chocha. W czasie wizyty gen. dyw. B. Chocha odwiedził instytucje i jednostki wojskowe trzech rodzajów sił zbrojnych.

Premier Malty w Rumunii

Do Bukaresztu przybył z wizytą oficjalną premier Malty, Dom Mintoff.

I. Gandhi w Londynie

Londyn był kolejnym etapem na trasie państwowej podróży europejskiej premiera Indii, pani Indiry Gandhi. Przeprowadziła ona w stolicy W. Brytanii rozmowy polityczne na najwyższym szczeblu oraz odbyła szereg spotkań m. in. z przedstawicielami prasy międzynarodowej. Okazję tę wykorzystala Indira Gandhi dla przedstawienia powagi stale po-

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

J. Zasada odpowiada czytelnikom „Głosu”

We wczorajszym wydaniu „Głosu” opublikowaliśmy pierwszą część odpowiedzi, jakich udzielił I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada na pytania naszych czytelników nadesłane w ramach „Forum opinii, pytań i odpowiedzi” na temat zaspokajania potrzeb społeczeństwa.

Dzisiaj na str. 3 zamieszczamy drugą część odpowiedzi J. Zasady dla czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.

Szerokie możliwości efektywnej pokojujowej współpracy w Europie

Komunikat o wizycie L. Breżniewa w NRD

W Berlinie ogłoszono komunikat o wizycie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

ZSRR i NRD — głosi m. in. komunikat — również w przyszłości będą koncentrować swe wysiłki na realizacji socjalistycznej integracji gospodarczej w interesie narodów obu krajów i całej wspólnoty socjalistycznej.

W czasie rozmów podkreślono ważne znaczenie podpisanych przez Związek Radziecki i Polską Rzeczpospolitą Ludową układów z NRF, potwierdzających nienaruszalność granicy między NRD a NRF i zachodniej granicy PRL. Strony uważają, że ratyfikacja w najbliższym czasie tych układów nie tylko odpowiadałaby długofalowym interesom państw, które je podpisały, lecz również otworzyłaby szerokie możliwości dla nawiązania pokojowej współpracy w Europie.

Komunikat wskazuje następnie na nieustanny wzrost autorytetu i

wplywu NRD na arenie międzynarodowej, po czym informuje, że obie strony wskazywały na szczególną aktualność sprawy przyjęcia NRD i NRF do ONZ i jej wyspecjalizowanych organów.

Krok ten przyczyniłby się do nadania ONZ prawdziwie uniwersalnego charakteru. (PAP)

Rząd ChRL ogłosił skład delegacji w ONZ

Agencja France Presse podaje, że rząd ChRL przekazał we wtorek sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi listę członków swej delegacji na XXVI sesję Zgromadzenia Ogólnego. Rząd pekiński nie podał jednak kiedy delegacja ta przybędzie do Nowego Jorku.

Przedstawicielem ChRL w Radzie Bezpieczeństwa wyznaczony został Huang Hua ambasador tego kraju w Ottawie. Na czele delegacji chińskiej na XXVI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ stać będzie wice-minister spraw zagranicznych Cziao Kuan-hua. (PAP)

Choroba U Thanta

Jak podają zachodnie agencje prasowe, sekretarz generalny ONZ U Thant we wtorek został umieszczony w nowojorskim szpitalu na obserwacji. Jest on poważnie osłabiony i nie może spełniać chwilowo swych funkcji urzędowych. PAP

Ofiary cyklonu w Indiach

Rząd indyjskiego stanu Orisa, w którym w ciągu ostatnich dni szalał gwałtowny cyklon, zwrócił się do władz centralnych z apelem o udzielenie wydatnej pomocy ofiarom żywiołu. Według pierwszych oficjalnych informacji w wyniku cyklonu zginęło 15 tys. osób. Dane te są jednak niepełne w związku z tym, że niektóre rejon pozostają nadal odcięte od świata. Los około 2 mln osób jest nieznany.

Zmarł M. Romm

Jak podaje agencja TASS w Moskwie w wieku 71 lat zmarł wybitny radziecki reżyser filmowy, Michaił Romm. Był on twórcą takich znanych filmów, jak „Lenin w październiku”, „Lenin w 1918 r.”, „Admirał Uszakow”. Morderstwo na ulicy Daniego czy „Dziewięć dni jednego roku”.

Dalsze nagrody Nobla

Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki na rok 1971 została przyznana

garszającej się sytuacji w stosunkach indyjsko — pakistańskich, które grawitują ku wojnie. Indie nie chcą tej wojny — powiedział dziennikarzom Indira Gandhi — nie rozpetała jej nie posługują się nawet groźbą wojny wobec Pakistanu.

na brytyjskiemu naukowcowi Dennisowi Gaborowi z Londynu. Nagrodę Nobla za rok 1971 w dziedzinie chemii otrzymał uczone kanadyjski, Gerhard Herzberg za swe osiągnięcia w poznaniu struktury cząsteczek.

W Tiranie bez zmian

W Tiranie obraduje VI Zjazd Albańskiej Partii Pracy. Na zjeź-

Ogólnospołeczny odzew na propozycje Wytycznych wyrazem zaufania do polityki partii

Omówienie przemówienia E. Gierka w Katowicach

Wojewódzka konferencja przedzjazdowa katowickiej organizacji partyjnej otwiera decyzją fazę przygotowań do VI Zjazdu partii. Przygotowania do Zjazdu wypełniają obecnie polityczną treścią życie nie tylko całej partii, lecz również całej polskiej klasy robotniczej, całego narodu polskiego — stwierdził na wstępie Edward Gierek.

Mamy wszelkie podstawy do stwierdzenia — oświadczył mówca — że propozycje programowe zawarte w Wytycznych KC na Zjazd zyskały po weryfikacji potrzeb, dały podstawę do analiz krytycznych ale nacechowanych odpowiedzialnością.

I sekretarz KC stwierdził, że partia odwołując się do najlepszych doświadczeń i mądrości ludzi pracy miała na wzglę-

dzie nie zwyczajną afirmację swoich celów i zamierzeń. Chodziło o podstawę do wspólnego działania.

E. Gierek poinformował, że z upoważnienia Biura Politycznego KC partii zwrócił się do ponad tysiąca osób, partyjnych i bezpartyjnych przedstawicieli różnych zawodów i środowisk aby przedstawili swą opinię na temat spraw postawionych w Wytycznych. Napływają już pierwsze odpowiedzi na ten apel.

Stwierdzając, że w ogólnospołecznym rezonansie na przedzjazdową platformę wyraża się zaufanie do partii, przekonanie o jej zdolnościach twórczych i uznanie przewodnej roli w społeczeństwie, I sekretarz KC wezwał wszystkie organizacje i instancje partyjne, by pracowały tak, aby sprostać oczekiwaniom społeczeństwa.

E. Gierek podziękował następnie w imieniu KC partii wszystkim uczestnikom dyskusji — przedzjazdowej za wniesienie swego obywatelskiego wkładu w kształtowanie przyszłości Polski: złożył również serdeczne podziękowania i wyraził najwyższego uznania realizatorom czynu zjazdowego, który przynosi ożywcze wielostronne pożytki. Wyraził równocześnie nadzieję, że jest to początek dobrze pojętej pracy dla kraju i dla siebie. Podkreślił także, że wielka aktywność i inicjatywa społeczna, które określają treść przygotowań do VI Zjazdu, pomażają siłę partii, a równocześnie zwiększają jej odpowiedzialność. Musimy — powiedział — tak organizować działalność partii i taki wpływ wywierać na wszystkie ogniska administracji, aby dorobek okresu przedzjazdowego w pełni wykorzystywać, aby nie uронić żadnej z jego wartości.

Mówca podkreślił dalej, że najbardziej doniosłym rezultatem polityki partii po VIII Plenum KC jest wszechstronna, polityczna, społeczna i produkcyjna aktywność klasy robotniczej. Główną oporą polityczną partii jest klasa robotnicza wielkiego przemysłu. Wielkie zakłady pracy i skupiona w nich wielkoprzemysłowa klasa robotnicza i inteligencja techniczna to ogromny potencjał społeczno-polityczny i ekonomiczno-techniczny. Uruchomienie tego potencjału, skierowanie całej jego mocy na przyspieszenie socjalistycznego rozwoju kraju jest zadaniem organizacji partyjnych. Będziemy — powiedział E. Gierek — nadal umacniać organizacyjną siłę partii z wielkoprzemysłową klasą robotniczą, z nią podejmować i rozwiązywać zadania budownictwa socjalistycznego, z jej szeregów w szczególności wylaniać kadry dla działalności politycznej i społecznej.

I sekretarz KC stwierdził, że partia zespala cały naród wokół socjalistycznego programu rozwoju Polski. Zadania, które realizujemy i problemy przed którymi stoimy, wymagają wysokiej aktywności całej inteligencji, zacieśnienia jej sojuszu z klasą robotniczą. Sojusz ten najsilniej przejawia się na polu produkcji przemysłowej. Rewolucja naukowo-techniczna jest wspólnym dziełem uczonych, inżynierów i techników oraz klasy robotniczej. Powołując się na doświadczenia i inicjatywy katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, mówca wezwał do ściślejszego zespalania badań naukowych i prac wdrożeniowych z produkcją, a zaplecza badawczego — z przemysłem. Podkreślił, że ofiarne i dobrze pracujące kadry inżynierskie i ekonomiczne należy otaczać opieką partii.

Pomyślne wyniki gospodarcze minionych 10 miesięcy br. i nagromadzone w tym okresie doświadczenia — kontynuował E. Gierek — potwierdzają zasadność generalnego kierunku naszej polityki gospodarczej, opierającej się na założeniu, że przy prawidłowym wyborze celów i użyciu właściwych metod ich realizacji, przy utrzymaniu prawidłowo zogniskowanej aktywności społecznej, można osiągnąć wysoką dynamikę wzrostu gospodarczego i stosunkowo wiele zrobić dla polepszenia warunków

bytu społeczeństwa. Na takim założeniu oparty był plan tegoroczny i będzie oparty plan na lata 1972 — 1975 i cała nasza polityka gospodarcza.

Przypominając, że w najbliższych latach przewidujemy duże inwestycje, że nie zamierzamy trudnościom gospodarczym zapobiec przez mechaniczne i kosztowne redukcje rozpoczętych inwestycji mówca podkreślił potrzebę inwestowania w sposób przemyślny i sprawny, tak, aby efekty gospodarcze i społeczne były duże. Wskazał też na ogromne znaczenie propozycji i konkretnych przedsięwzięć zmierzających do oszczędzania materiałów i energii i podnoszenia efektywności środków trwałych i inwestycji. W tej dziedzinie kryją się więc ogromne rezerwy. Trzeba również dążyć do likwidacji nadmiernych zapasów, do eliminacji produkcji złej jakości wyrobów i nikomu niepotrzebnych. Musimy podnosić jakość naszego — oświadczył mówca — nie tylko przez większe i sprawniejsze inwestowanie i produkowanie, lecz również przez większą gospodarność tym majątkiem, który już mamy.

E. Gierek stwierdził następnie, że w polityce rozwoju kraju należy harmonijnie godzić dwie tendencje: z jednej strony dążyć do usuwania białych plam z przemysłowej mapy Polski, z drugiej zaś — wykorzystywać doświadczenia i rezerwy najbardziej rozwiniętych regionów kraju.

Jesteśmy przekonani — powiedział I sekretarz KC — że VI Zjazd partii umocni pozycję naszego kraju w socjalistycznej wspólnocie narodów, na arenie europejskiej i światowej, przede wszystkim przez to, że przyspieszy jego socjalistyczny rozwój. Istnieją obecnie ku temu sprzyjające zewnętrzne warunki. Zadania, które podejmujemy, są bowiem zbliżone z kierunkami polityki większości bratnich krajów socjalistycznych, zbliżają nas do naszych przyjaciół. Prawidłowości i generalne kierunki obecnej fazy rozwoju krajów socjalistycznych nakreślił w tym roku XXIV Zjazd KPZR. Zjazd ten podkreślił w szczególności nadzwyczajne zadania społecznych.

Umocnia się również integracja krajów RWPG. Na ostatniej XXV sesji RWPG przyjęty został kompleksowy program pogłębienia i rozwoju współpracy gospodarczej właśnie na platformie integracji. Pomyślne warunki dla rozwoju naszego kraju tworzy również postęp odprężenia w Europie. Wieloletnia, konsekwentna pokojowa polityka krajów socjalistycznych przynosi doniosłe rezultaty na naszym kontynencie. Sprowadzają się one do likwidacji napięcia i pogłębienia odprężenia na bazie terytorialno-politycznego status quo. do umocnienia pokoju i współpracy w Europie. Podstawowym obecnie zadaniem polskiej polityki zagranicznej — podkreślił mówca — jest działanie na rzecz umocnienia tych pomyślnych tendencji jak najlepsze wykorzystywanie ich dla dalszego rozwoju kraju. Kluczowe znaczenie ma tu dalsze umacnianie i pogłębienie naszych stosunków z krajami wspólnoty socjalistycznej, w tym zwłaszcza z naszymi sąsiadami — Związkiem Radzieckim, NRD i Czechosłowacją.

Fundamentem pomyślnego budownictwa socjalistycznego w Polsce, bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji naszego kraju — oświadczył E. Gierek — jest sojusz, przyjaźń i braterskie współdziałanie ze Związkiem Radzieckim — głów na siłą socjalistycznej wspólnoty. I sekretarz KC podkreślił, że stanowi to wielką historię na szanse Polski. Przypominając, że osiągnięcia ZSRR nie znajdują precedensu w dotychczasowej historii ludzkości, mówca stwierdził, że o rozwój dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim zabiega aktualnie każdy nurt polityczny, każdy rząd, który myśli kategoriami przyszłości. ZSRR jest bowiem krajem ogromnych perspektyw społecznych, naukowo-technicznych, ekonomicznych, cywilizacyjnych.

W ramach współdziałania ze Związkiem Radzieckim i

dzięki temu współdziałaniu — zaakcentował Edward Gierek — mogą być zrealizowane wszystkie perspektywy Polski, podstawowe aspiracje naszego narodu, a zwłaszcza młodego pokolenia. Jest to — jak powiedział — naczelny imperatyw naszej polityki. Dalszy rozwój społeczno-ekonomiczny Polski łączy się z rozwojem ZSRR. W przeszłości pomoc radziecka należała do głównych czynników uprzemysłowienia kraju; dziś rozwój gospodarki radzieckiej i naszej stwarzają znacznie szersze możliwości dla wzajemnego partnerstwa. Dotyczy ono m. in. programu inwestycyjnego, szerszego korzystania z naukowo-technicznego i technologicznego postępu Kraju Rad. Rozwój polsko-radzieckiej współpracy, który bazuje na wszechstronnym działaniu ZPZR z bratnią KPZR — powiedział I sekretarz KC — stanowi niezmiernie optymistyczną prognozę na przyszłość.

W dalszym ciągu przemówienia E. Gierek stwierdził, że dokonuje my również zasadniczego postępu w rozwoju współpracy z NRD i Czechosłowacją. Uzgodniono szereg ważnych przedsięwzięć w dziedzinie ekonomicznej i naukowo-technicznej. Jesteśmy także zdecydowani — powiedział I sekretarz KC — pojąć naprzód w otwieraniu możliwości daleko szerszych kontaktów między społeczeństwami naszych krajów, m. in. przez stopniowe faktyczne otwarcie granic dla całkowicie swobodnego ruchu turystycznego i innych kontaktów. Pragniemy również odbyć w przyszłości spotkania z przywódcami innych bratnich krajów socjalistycznych.

Kolejny fragment wystąpienia mówca poświęcił ideologicznej i wychowawczej działalności partii, stwierdzając m. in. potrzebę likwidacji długotrwałych zaniedbań w tej dziedzinie. Troszczymy się — powiedział — o polepszenie warunków bytu społeczeństwa, o to by uczciwa, rzetelna i wydajna praca była właściwie wynagradzana. To jest słuszne dążenie. Wynika ono z zasad socjalizmu. Ale zawsze pamiętajmy, że najsłabszym motorem ludzkiego działania są idee, które nadają głębszy sens naszej pracy i wiążą ją z dobrem ogólnym, ze sprawami naszej socjalistycznej ojczyzny. Partia — stwierdził I sekretarz KC — szczerze i otwarcie dyskutuje nad swą polityką, przyjmuje każdą słuszną myśl, wyjaśnia każde nieporozumienie czy niezrozumienie. Ale równocześnie będzie stanowczo odpychał wszystkie próby ożywiania stanowisk i poglądów obcych socjalizmowi, jałowych i prowadzących na manowce.

Niechaj najbliższe tygodnie, które dzielą nas od VI Zjazdu — oświadczył E. Gierek na zakończenie — wypełni wyteżona praca nad umacnianiem i powiększaniem tego do robku, który dziś z usatysfakcjonowanym optymizmem bilansujemy. Nieśmy w masę idee naszej partii. Przyjdźmy na Zjazd z sumą doświadczeń i uczuć klasy robotniczej i na rod, jesteśmy ich partią, słuszimy ich sprawie. (PAP)

Prace nad drugą fazą zmian konstytucyjnych w Jugosławii

Do końca br. powinien zostać zgłoszony tekst wniosku w sprawie przystąpienia do opracowywania drugiej fazy zmian konstytucyjnych w Jugosławii. Wniosek ten zgromadzeniu związkowemu może przedłożyć co najmniej 30 posłów do parlamentu federalnego, prezydent republiki, Prezydium SFRJ i Związkowa Rada Wykonawcza (rząd).

Jak wiadomo, pierwsza faza zmian konstytucyjnych zakończyła się 30 czerwca br. uchwaleniem ponad 20 poprawek.

J. Smosarska nie żyje

1 bm. zmarła w Warszawie, po krótkiej chorobie — Jadwiga Smosarska, wybitna aktorka teatralna i filmowa, popularna gwiazda lat międzywojennych. Od 1939 r. J. Smosarska mieszkała w USA, skąd w 1970 r. powróciła na stałe do Warszawy. (PAP)

W ZSRR przed rocznicą Rewolucji

W atmosferze twórczej pracy

Tegoroczne przygotowania do obchodów 54 rocznicy Rewolucji Październikowej przebiegają pod hasłem realizacji programu XXIV Zjazdu KPZR. „Dobry początek to połowa całej roboty” — głosi rosyjskie powiedzenie. Wyniki pierwszego roku nowej pięcioletki, roku startu, mają podstawowe znaczenie dla wytworzenia atmosfery twórczej pracy, ugruntowania się powszechnej pewności, że napięte przecież plany rozwoju gospodarczego i kulturalnego, jakie uchwalił XXIV Zjazd zostaną wykonane.

Dzięki m. in. szerokiej fali zobowiązań produkcyjnych i socjalistycznemu współzawodnictwu pracy zadania planowe są przekraczane. W ciągu dziewięciu miesięcy br. produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem 1970 r. o 8 proc., a wydajność pracy w przemyśle o 6,5 proc. Gazety moskiewskie codziennie publikują nowe informacje o realizacji zobowiązań podjętych z okazji 54 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Gazety eksponują w tym roku szczególnie informacje o pracy przemysłu lekkiego i spożywczego, od których zależy zaopatrzenie rynku. Tak np. przemysł spożywczy Moskwy i Leningradu dostarczył do sklepów w wyniku zobowiązań do datkowej produkcji na sumę 75 milionów rubli.

W zakładach metalurgicznych „Sierp i Młot” współpracujących ściśle z hutą „Warszawa” trwa równoległa praca produkcyjna dla uczczenia 54 rocznicy Rewolucji Październikowej i VI Zjazdu ZPZR. Brygada walcarki „250”, której pracą kieruje bohater pracy socjalistycznej A. Pietuchow, zobowiązała się do dnia otwarcia Zjazdu dostarczyć ponad 1100 ton walcówek, a brygada wytapiająca G. Kokoriowa 180 ton stali szlachetnej...

Na atmosferę tegorocznych przygotowań do obchodów 54

Aparaturę „Łunochoda” można wykorzystać

Agencja TASS pisze, iż chociaż „Łunochod” po 10,5 miesięcznej pracy zakończył działalność w rejonie Morza Deszczów, to jednak nadal można częściowo wykorzystywać zainstalowaną na nim aparaturę, gdyż zwierciadło laserowe skierowane jest ku Ziemi i podczas nocy księżycowych można kontynuować lokację Księżycy. „Łunochod” dostarczył ponad 500 zdjęć panoramicznych Księżycy i przeszło 20 tys. zdjęć telewizyjnych, za pomocą jego urządzeń przeprowadzono 25 analiz chemicznych gruntu i setki prób własności fizycznych i mechanicznych górnej warstwy Morza Deszczów. (PAP)

Występy D. Ojstracha w W. Brytanii - odwołane

Jak oświadczył korespondentowi TASS przedstawiciel „Goskoncerta” — instytucji zajmującej się organizowaniem zagranicznych występów artystów radzieckich — w związku z niestandardną sytuacją, stworzoną przez władze brytyjskie dla radzieckich obywateli znajdujących się w W. Brytanii, „Goskoncert” nie uważa za możliwe wysłanie Dawida Ojstracha na koncerty do W. Brytanii w listopadzie br. jak to było wcześniej przewidziane. (PAP)

rocznicy Rewolucji Październikowej wpływają sukcesy ZSRR w dziedzinie umocnienia pokoju światowego, sukcesy radzieckiej polityki zagranicznej, których najlepszym przykładem są wyniki wizyty sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa we Francji. (Interpress)

W NRF skradziono amerykańskie rakiety

Nieznane osoby ukradły 15 rakiet przeciwlotniczych ze składów sprzętu wojskowego w amerykańskiej bazie lotniczej w Langendiebach koło Hanau w NRF. Fakt ten został potwierdzony przez amerykańskie władze wojskowe i policję z Hanau. Skradzione rakiety posiadają ogromną siłę wybuchową. (PAP)

Dąbrowszczacy gościmi

Dokończenie ze str. 1

znania, Maciej Drobniewski ze Srody i Michał Tabaka z Kalisza. Wspominali oni nie tylko okres walk toczonych na ziemi hiszpańskiej, lecz także krwawy terror stosowany wówczas przez rodzimą i obcą reakcję. Na temat pomocy udzielanej tym wszystkim, którzy bronili niezawisłości ludu hiszpańskiego mówił Kazimierz Ozór, członek ZBoWiD. 35 lat temu należał on do komitetu pomocy, którego celem było dostarczanie do Hiszpanii, m. in. żywności.

Na zakończenie spotkania za brał głos J. Zasada. Nawiązał on do tradycji polskich komunistów, których nie zabrakło w Wielkiej Rewolucji Październikowej, jak również w Hiszpanii. Stwierdził on także, że ich ofiary nie poszły na marne. Po zwycięstwie nad faszyzmem powstała suwerenna i niepodległa Polska socjalistyczna — a więc taka, o jaką przez lata walczyli polscy komuniści. J. Zasada mówił też o obecnej sytuacji w naszym kraju, podkreślając wagę wielkiego wydarzenia, jakim będzie zbliżający się VI Zjazd partii. (a)

„Człowiek w organizacji”

Konferencja naukowa w Poznaniu

4 bm. w Poznaniu, rozpoczyna się dwudniowe obrady konferencji naukowej na temat „Człowiek w organizacji”. Uczestnikami tej konferencji, zorganizowanej przez Bydgoski oddział Towarzystwa Naukowej Organizacji i Kierownictwa, będą reprezentanci kierownictwa, kadry wielkich, średnich i małych przedsiębiorstw z 7 województw zachodnich i północnych.

Uczestnicy wysłuchają kilkunastu referatów, przedstawiających różne aspekty dobrej organizacji pracy. Między innymi: o szeroko stosowanej na zachodzie metodzie „zarządzania przez cele”, o motywacji i satysfakcji, o współdziałaniu i konfliktach między organizacjami i związkowymi i dyrekcjami, o kształtowaniu i zaspokajaniu potrzeb pracowniczych, o systemach informacji, ocen pracowniczych itp. (pch)

„Koziołki” płacą

W 755 grze PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 1 bm. wypłynęło 347.417 zakładów wartych 1.042.251 zł. I fundusz wygranych wynosił: 573.238 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz wygranych II stopnia w następujących grach wynosił: 500.000 zł.

Stwierdzono: „czwórki z liczbą dodatkową” w wysokości 52.112 zł; 39 „czwórek” po 2.713 zł; 55 „trójek premiowanych” po 148 zł; 2.350 „trójek” po 48 zł; 1.757 „dwódek premiowanych” po 25 zł; 27.036 „dwódek” po 5 zł. Na czterocyfrową końcówkę banku 5228 ustalono: 8 premii po 2.500 zł; 7 premii po 500 zł. Losowanie 756 grv odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 9.20 na Osiedlu Wielkiego Października, ul. Słowiańska w Poznaniu — start do I S.R.T.

W. Kraśko przyjął przedstawicieli zrzeszenia „Caritas”

2 bm. wicepremier Wincenty Kraśko, w towarzystwie kierownika Urzędu d/s Wyznań podsekretarza stanu dr. Aleksandra Skarżyńskiego, przyjął przedstawicieli Zarządu Głównego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w osobach: prezesa ZG ks. dr. Antoniego Lempartego, wiceprezesa ks. Stanisława Owczarka i sekretarza Prezydium, posła na Sejm Józefa Sawajnera.

W toku rozmowy przedstawiciele „Caritas” poinformowali wicepremiera o dorobku organizacji oraz o zamierzonych działaniach, które będą przedmiotem obrad walnego zjazdu Zrzeszenia (PAP)

Wpłata do Banku Inicjatyw

200 000 zł od PZŁ na budowę wiejskich ośrodków zdrowia

W przeddzień tradycyjnego święta myśliwych odbyło się wczoraj spotkanie wielkopolskiego aktywu PZŁ z jego władzami wojewódzkimi, podczas którego 120 myśliwych otrzymało odznaczenia Polskiego Związku Łowieckiego.

W trakcie spotkania przewodniczący Wojewódzkiej Rady Łowieckiej Andrzej Siliwinski stwierdził, że członkowie PZŁ w Wielkopolsce włączyli się do czynu zjazdowego, podejmując różnorodne inicjatywy na rzecz gospodarki łowieckiej oraz najbliższego ich zainteresowania — środowiska wiejskiego. Wyrazem tego były meldunki o zobowiązaniach podjętych przez koła PZŁ, złożone na ręce przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala.

Podziękowania i słowa uznania dla wielkopolskich myśliwych złożył również obecny na spotkaniu przewodniczący ZG PZŁ dr Jerzy Krupka. (zs)

Dziś i jutro serwis Informacyjny opracował Jerzy Walasek.

ZASPOKAJANIE POTRZEB SPOŁECZEŃSTWA

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu

Jerzy Zasada odpowiada na pytania czytelników „Głosu”

BUDOWNICTWO I REMONTY

1 Zbigniew Kowalski z Poznania pyta, czy i jakie kroki zamierza się podjąć dla usprawnienia tzw. kapitalnych remontów budynków mieszkalnych, aby skrócić czas ich trwania i polepszyć jakość robót. W obecnej postaci remonty prowadzone są nieudolnie, są przykładem złej organizacji pracy, rażącego niedbalstwa, niegospodarności i marnotrawstwa materiałów budowlanych, a nadto nieliczenia się z lokatorami, którzy miesiącami, a nawet latami żyć muszą w warunkach niezwykle trudnych.

2 Pracownik budowlany z Dołyny pyta, dlaczego u nas na budowach pozostawiane materiały budowlane jak cement, wapno, dźwigary, cegły i inne — nie są zabierane i przewożone na następne place budowy, lecz rozkradane nieraz bądź niszczone. Potrzeba nam tylu mieszkań, a tymczasem obserwujemy codziennie duże marnotrawstwo. Społeczeństwo jest temu przeciwnie, godzi to bowiem w wysiłki ogółu zmierzające do poprawy efektów pracy i umocnienia dyscypliny społecznej.

Odpowiedź: Podzielam tę opinię. Istotnie, domy remontu je się u nas za długo, za drogo i często bardzo kiepsko. Przyczyn tego stanu jest wiele. Oso biście uszeregowalbym je w dwie grupy: obiektywne — wynikające ze znanych wad dotychczasowego systemu planowania i zarządzania gospodarką kraju oraz subiektywnych — zależnych tylko od postaw ludzi trudniących się organizacją i wykonawstwem remontów.

Przyczyny obiektywne wyeliminuje przygotowana przez ekspertów reforma gospodarcza. Natomiast niezbędnych udoskołażeń w organizacji i wykonawstwie remontów, muszą dokonać same przedsiębiorstwa przy pomocy rad narodowych i zainteresowanych komitetów lokatorskich. Tego nikt za nich nie zrobi.

Komitet Wojewódzki partii mocno naciska ostatnio członków partii w radach narodowych i przedsiębiorstwach re-

Na zdjęciu: fragment Osiedla Jagiellońskiego na poznańskich Ratajach.

Fot. — K. Przychodzki

montowych, aby w stosunkowo krótkim czasie wypełnili zło w wykonawstwie remontów.

Będziemy też powodowali odwoływanie ze stanowisk ludzi, którzy nie chcą, nie mogą, nie potrafią organizować napraw domów i mieszkań szybciej, lepiej i taniej niż dotychczas. Traktujemy bowiem gospodarkę remontową jako integralną część kampanii, mającej na celu poprawienie warunków mieszkaniowych ludności. Dlatego też coraz częściej staramy się nie tylko przywracać domom i mieszkańcom ich dawny wygląd i wartość, lecz przy okazji kapitalnych remontów, doskonaląc ich funkcjonalność to znaczy przebudowywać układ mieszkań oraz wyposażać je w urządzenia jak łazienki itp.

Muszę jednak stwierdzić, iż nie pomagają nam w naprawie sytuacji w remontach ci obywatele, którzy odcinają remontowców do różnych „fuszek”, nakładając im do kradzieży materiałów, poją pracowników wodką itd. demoralizując ludzi oraz dezorganizując tok robót w innych mieszkaniach. Takie egoistyczne postawy ludzi z grubszymi portfelami winny być bezwzględnie potępiane.

A co do źródła marnotrawstwa: mógłbym zapytać czytelnika będącego przecież pracownikiem jednego z poznańskich przedsiębiorstw budowlanych i zapewne lepiej ode mnie znającego obowiązujące „reguły gry” na placach budów — dla czego przedsiębiorstwom budowlanym optać się tak niefrasobliwie gospodarzyć materiałami? Dlaczego załogi budowlane, bądź ich organizacje przedstawicielskie: rady robotnicze, zakładowe itp. — nie protestują przeciwko marnotrawstwu?

Jestem pewien, że działają tu te same przyczyny, o których mówiłem przy okazji remontów. Istniejący system planowania kosztów i rozliczeń w budownictwie jest wyraźnie zły. Centralne władze powołały więc grupę ekspertów dla opracowania nowego, lepszego systemu finansowania inwestycji. Systemu, który by skłaniał do oszczędzania materiałów, nagradzał osiągnięcia w tej dziedzinie i karał za marnotrawstwo.

Lecz nawet najdoskonalszy system nie zagra, jeżeli nie zmienia się postawy ludzi w budownictwie. I to od robotnika placowego — do dyrektora.

W tej 5-latce podejmujemy duże wysiłki w dziedzinie remontów kapitalnych. Łącznie z nakładami na gospodarkę

komunalną nakłady inwestycyjne na te cele wyniosą dla Poznania ponad 3,5 mld zł, a dla województwa 3,8 mld zł.

EMERYTURY RENTY CZAS PRACY

1 Pracownik Zakładów „H. Cegielski”, lat 62 jest za przejściem na emeryturę od 60 roku życia. Kazimierz D. lat 51, ślusarz, proponuje kierować kobiety na emeryturę od 55 lat, a mężczyzn od 60 lat.

2 Rada Zakładowa ZZ Pracowników Rolnych przy Dyrekcji Budownictwa Rolniczego w Poznaniu uważa, że należy pozostawić wiek niezdolności do pracy w obecnym stanie (60 i 65 lat) natomiast przyznawać uprawnień do emerytury kobietom po przepracowaniu 30 lat, a mężczyznom po przepracowaniu 35 lat, niezależnie od wieku, pozostawiając decyzję o przejściu na emeryturę zainteresowanym. Rada wypowiada się przeciw skracaniu dnia pracy, przeciwnie — uważa, że należałoby przedłużyć dzień pracy o pół godziny w zamian za wolną sobotę.

3 Obywatel K. M. wśród wielu nadesłanych przez siebie postulatów wypowiada się stanowczo przeciw skróceniu tygodnia pracy argumentując, że naszego kraju na to jeszcze nie stać, a niska dyscyplina społeczna (pijaństwo, chuligaństwo) nie sprzyja takiemu rozwiązaniu. Liczne listy kobiet występują też przeciw wolnej sobocie, w obawie o mężów i synów, którzy mieliby „jeszcze jeden dzień w tygodniu na pijatyki i awantury”.

★

Problem emerytur i czasu pracy wzbudził największe zainteresowanie naszych czytelników, ale wyraźnie opinie są bardzo zróżnicowane. Młodzi są za skróceniem tygodnia pracy, starsi za wcześniejszym uzyskiwaniem praw emerytalnych — oto pewna reguła występująca w listach.

Odpowiedź: W tej grupie spraw jak widać, wystąpiły różne opinie. Chciałbym podkreślić, że podczas dyskusji przedzjazdowej w organizacjach partyjnych, na konferencjach powiatowych i dzielnicowych, opinie były także zróżnicowane. W sprawie skróce-

FORUM

OPINII·PYTAŃ·ODPOWIEDZI

We wczorajszym wydaniu „Głosu” opublikowaliśmy pierwszą część odpowiedzi udzielonych przez I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasadę czytelnikom naszego dziennika. Jak już informowaliśmy, I sekretarz KW odpowiadał na wybór pytań nadesłanych do redakcji. Inne listy czytelników kierujemy sukcesywnie do różnych instytucji, których odpowiedzi chcemy także ogłaszać. Oprócz wybranych pytań skierowaliśmy też do I sekretarza KW wszystkie listy, których nadawcy wprost tego żądali bądź też, których treść wskazywała na to, że tego oczekują. Powołana przez J. Zasadę komisja w ciągu kilku tygodni ma zająć się załatwieniem tego co — jak wynika z tych listów — załatwienia wymaga.

Dziś drukujemy pozostałe odpowiedzi Jerzego Zasady, który udzielił ich dla czytelników „Głosu” red. red. Piotrowi Chojnackiemu i Mieczysławowi Skąpskiemu.



nia czasu pracy przewagę jednak mieli — i naszym zdaniem słusznie — zwolennicy obniżenia granicy wieku emerytalnego. Chyba najczęstszą była propozycja obniżenia wieku emerytalnego o 5 lat, jednakże z pozostawieniem prawa decyzji zainteresowanemu. Argumenty przytaczano różne. Przypomnę tylko przykładowo, że dowodzą, iż nasza baza wytwórczości oraz handlowo-gastronomiczna nie jest jeszcze przygotowana do tego, by zapewnić obsługę setek tysięcy ludzi, którzy chcieliby z niej korzystać, gdyby mieli dwa dni wolne od pracy w tygodniu. I w tym zakresie działania rad narodowych, aby tworzyć nowe placówki, rozwijać sieć różnych jadłodajni, urzecznic, ma być jednym z zadań. Są to różne warianty motywacji ekonomicznej, która dominowała w omawianiu tego zagadnienia. Motywację społeczną prezentowały najczęściej kobiety i pracownicy młodzi, a także inteligencja. Te grupy społeczne są za skróceniem tygodnia pracy. Wszystkie te motywy i argumenty wymagają starannego rozpatrzenia, nim podejmie się decyzję o wielorakich przecież i dalekosiężnych skutkach.

Są to różne warianty motywacji ekonomicznej, która dominowała w omawianiu tego zagadnienia. Motywację społeczną prezentowały najczęściej kobiety i pracownicy młodzi, a także inteligencja. Te grupy społeczne są za skróceniem tygodnia pracy. Wszystkie te motywy i argumenty wymagają starannego rozpatrzenia, nim podejmie się decyzję o wielorakich przecież i dalekosiężnych skutkach.

SAMOCHÓD DLA WSI?

Inżynier-rolnik M. Z. z Poznania pyta: „Dużo się mówi i pisze o masowej produkcji małolitrażowego samochodu osobowego, ja

ką chcemy podjąć w najbliższej przyszłości. A co z samochodem dla wsi, który jest moim zdaniem jeszcze potrzebniejszy, biorąc pod uwagę, że mógłby nam znacznie ograniczyć stado koni i zlikwidować deficyt zboża”.

Odpowiedź: Jak już Czytelnikom „Głosu” wiadomo, problem wyboru modelu taniego, popularnego samochodu osobowego został rozstrzygnięty. Będzie nim „Fiat”. Ale pozostaje do rozstrzygnięcia sprawa wyboru modelu taniego, prostego w obsłudze i pewnego w eksploatacji pojazdu mechanicznego dla wsi. Pojazdu, który — jak słusznie podkreśla czytelnik — mógłby zastąpić dziś jeszcze niezbędny, ale niezwykle kosztowny w utrzymaniu konia. Tego konia, o którym sami rolnicy mówią, że w ciągu dnia pracuje cztery razy mniej od niego, a ma tak duże wymagania paszowe.

W tej sprawie chcemy zaproponować własne, wielkopolskie rozwiązanie. Lecz o szczegółach będziemy mówić we właściwym czasie. Kiedy? Może za miesiąc, a może wcześniej?...

PROBLEMY DYSCYPLINY SPOŁECZNEJ

1 Technik budowlany z Poznania pisze: „Czytam te raz wiele o tym, co powinniśmy osiągnąć w zakresie poprawy naszej stopy życiowej, m. in. ile potrzeba nam nowych mieszkań. Znacznie mniej się pisze, jak te cele osiągnąć. A tymczasem na budowach jest tyle marnotrawstwa, czasu ludzkiego i materiałów, że chyba z każdego budowanego bloku można by zbudować dodatkowo jedno mieszkanie. Widać z tego, ile zależy

bezpośrednio od dobrej pracy każdego obywatela”.

2 Podobnie stawia sprawę 50-letni robotnik z zakładu metalowego, który uważa, że niewiele da się zrobić w dziedzinie lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa, jeśli wszyscy nie zaczną znacznie lepiej niż dotąd pracować.

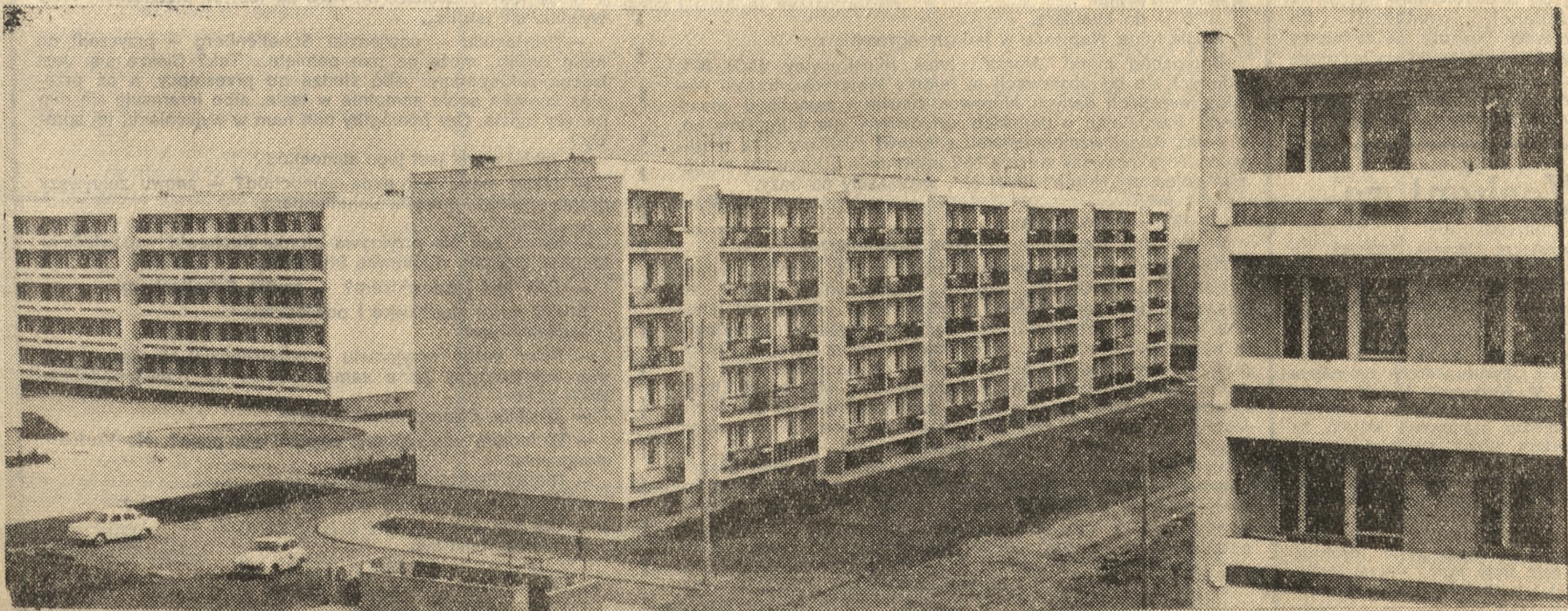
3 W głosach na temat skracania czasu (tygodnia) pracy znaleźliśmy wypowiedzi, sprzeciwiające się ograniczaniu tygodnia czasu. Stwierdza się, że „naszego kraju jeszcze na to nie stać i że najpierw musimy zacząć lepiej pracować, a potem dopiero zmierzać do skracania tygodnia, czy też dnia pracy”.

Odpowiedź: Czytelnicy prawidłowo rozumieją te sprawy. Wiele takich głosów wysłuchał w dyskusji przedzjazdowej. Są one wyrazem aktywizowania się społeczeństwa, wzrostu jego poczucia odpowiedzialności, które obserwujemy od VII i VIII Plenum KC partii, to znaczy od czasu, gdy powstała możliwość współtworzenia przez wszystkich obywateli programów i uchwał. Naturalnie taka sytuacja zobowiązuje. Przede wszystkim do uczciwej, dobrej pracy na każdym odcinku działania.

Odbudowa zaufania do partii wyzwoliła w społeczeństwie dużą aktywność społeczną. Wyraża się ona licznymi głosami, w których znajdujemy szczerą troskę o rozwój i dobrobyt naszego kraju, w której podaje się wiele nowych, lepszych rozwiązań gospodarczych, technicznych, organizacyjnych. Głosy te poparte są wynikami pracy ludzi wielkopolskiego przemysłu i rolnictwa. Należy się uznanie klasie robotniczej za to, co zrobiła w tym roku, winniśmy też podziękowanie innym grupom społecznym za ich ofiarną, efektywną pracę.

Zapewne nowe rezerwy aktywności społecznej będzie można wyzwoić rozwijając naszą demokrację socjalistyczną. Przykładem może tu być obecny rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, który powinien być motorem rozwijania wszelkich instytucji demokracji socjalistycznej, w których i przez które partia może skutecznie jednoczyć wszystkich obywateli dla realizacji wspólnych nam celów.

Oczywiście, realizacja naszych celów wymaga wzrostu dyscypliny społecznej, dyscypliny pracy na każdym odcinku i w tym sensie uwagi czytelników są słuszne. Osiągnięcie 17 czy 18 procent wzrostu dochodu narodowego w pięciolecie będzie wymagało i większych wysiłków, i lżejszej dyscypliny, w tym — zwalczania marnotrawstwa.



Kilka poprzednich felietonów w tej rubryce poświęconych było głównie programom publicystycznym, tym razem więc dla odmiany zaczęłam od omówienia pozycji literackich. Jak leżysz, to oczywiście rozrywka, z którą jednak nadal na szklanym ekranie wcale lekko nie jest. Po prostu nie mamy ja kość szczęścia do tych programów: albo słychać dźwięki, od których na młodość się zbiera, albo rzecz jest tak uduchowiona, że nie wiadomo, o co w tej rozrywce chodzi, albo całość tak jest nafaszerowana piosenkami, że daleko przed upływem połowy programu ma się wszystkiego już serdecznie dosyć.

Na tym rozrywkowym bezrybku grata jest nadawany z Poznania „Alfabet rozrywki”. Program ten, realizowany konsekwentnie według scenariusza i w reżyserii Stefana Mroczkowskiego doszedł do litery „K”. Ostatnio zaprezentowano piosenki (ale nie w nadmiarze!), fraszki i epigramy, fragmenty z kabaretu Macieja Zembatego „Dreszczowisko” oraz dowcipny, choć może niekiedy czyniący zbyt odległe aluzje, jeżeli tak można powiedzieć, komiks Szymona Kobylińskiego parodiujący „Pana Tadeusza”. Wszystkim tym, którzy chcieliby rozrywać szaty z powodu „szargania narodowych świętości” po wiesz, że ta parodia nic a nic Mickiewiczowi ani jego epopei nie zaszkodziła. Kpina dotyczyła bowiem samych komiksów, które upraszczają i wulgaryzują.

Wprawdzie w „Alfabcie rozrywki” nie występują gwiazdy polskiej estrady, ale tym bardziej podkreślić trzeba staranne wykonawstwo. Nawet sceny baletowe, na które tak zawsze w programach telewizyjnych narzekamy, jako że przeważnie nic nie jest zgrane, jakby się decydowano na występ po jednej próbie, w poznańskim programie wypadają całkiem dobrze. Słowem „Alfabet rozrywki” jest do brym cyklem w tym gatunku artystycznym. Szkoda, że czas, w których poznański Ośrodek TV często gościł na ogólnopolskiej antenie ze swym „Sezamem muzycznym” należał do przeszłości, bo to był bardzo dobry cykl...

Od dłuższego już czasu zwracając uwagę ciekawsze programy publicystyczne poznańskiego Ośrodku TV. Dotyczy to nie tylko ostatnio kontynuowanego cyklu „Ja i mój kraj”, w którym przede wszystkim znajdują się problemy proponowane przez Wytyczne KC PZPR na VI Zjazd, ale także inna problematyka. Do bar dziej interesujących należał program pt. „Sobota w supersamie”, o największym sklepie spożywczym Poznania, który wcale

TELEWIZJA

Rozrywka i teatr

taki „super” nie jest, zwłaszcza jeśli chodzi o jego rozmiary. Reporterzy telewizyjni odwiedzili ów „Supersam” i pokazali go w działaniu. Dobrze, że oprócz rozmów z personelem przeprowadzono też wywiady z kupującymi, wysłuchując ich opinii. Na wiesz mówiąc, ciągle jeszcze zbyt rzadko wykorzystuje się przy realizacji programów wóz transmisyjny. Każdy program realizowany przy pomocy wozu transmisyjnego ma szansę być lepszy niż ten, który ogranicza się tylko do czterech ścian studia.

Teatr Sensacji z Łodzi wystawił dwuodcinkowe widowisko Grahama Greene pt. „Ministerstwo strachu” w reżyserii Mięczyława Małyszka. Główną rolę zagrał przekonująco Bogusław

Sochnacki, jeden z najlepszych aktorów średniego pokolenia w Łodzi. Spektakl ten był właśnie taki, jakich oczekujemy na tej scenie: wciągający w akcję, trzy mający widza w napięciu, z dobrym tempem. Z tym ostatnim wprawdzie nie zawsze było najlepiej, zwłaszcza w drugiej części widowiska. Pod koniec, kiedy już właściwie wszystko, co jest ważne dla akcji, było wiadome, można było dokonać śmiesznych skrótów, bez szkody dla całości. Tak czy owak, żyćzyć by sobie należało więcej podobnych spektakli na czwartkowej scenie, która pod względem poziomu artystycznego nie może konkurować na przykład z poniedziałkowym Teatrem TV. Tak zresztą te sprawy są ustalone i to jest zrozumiała prawidłowość. Co innego przecież dobre widowisko sensacyjne, nawet najgrubiej napisane, a zupełnie co innego „Maskarada” Jarosława Iwaszkiewicza w reżyserii Andrzeja Łapickiego z plejadą markowych aktorów. Nota bene było to piękne widowisko, w którym Łapicki jako car Mikołaj I i Zbigniew Zapasiewicz jako Puszkin stworzyli wielkie kreacje.

Nie wątpię, że wszelkie „Kobry” mają większe powodzenie niż widowiska znajdujące się na świeczniku wielkich repertuarów. Jednak wcale to nie znaczy, że gatunek kryminalny i sensacyjny ma większą wartość artystyczną czy też zasługuje na większe uznanie. Są to po prostu zjawiska z innych płaszczyzn.

Nareszcie wyraźnie i pożytecznie wykorzystano program drugi, sprawiając miłą siurpryz miłośnikom jazzu. Wreszcie nie trzeba było decydować się na wybór między dwoma filmami, nadawanymi równocześnie w obu programach, czy też między dwoma spektaklami teatralnymi. Mam na myśli transmisję koncertów z „Jazz Jamboree 71”, który w zeszłym tygodniu odbywał się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie. Więcej takiego różnicowania obu programów!

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Rolnik — skup — przerób — konsument

Zanim nastanie mięsny szczyt

Postępujący wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej wymaga sprawnej organizacji odbioru od rolników płodów i produktów rolnych. Chodzi bowiem o oszczędność czasu rolnika. Nie bez znaczenia jest też potanie nie kosztów obrotu towarowego w rolnictwie. Chodzi również o uniknięcie strat, zwłaszcza w skupie zwierząt rzeźnych, na skutek zbyt długiego pobytu na spędach i bazach zbiorczych lub też nieodpowiednio zorganizowanego transportu.

Zwraca się na te sprawy uwagę w Wytycznych na VI Zjazd partii, podkreślając, iż „Niezbędne jest przeznaczenie większych nakładów na rozbudowę punktów skupu i magazynów, wyposażenie ich w urządzenia techniczne i środki transportu odpowiednie do przewozu żywca, warzyw i owoców, co ma zasadniczo obniżyć straty występujące w sferze obrotu rolnego oraz koszty kontraktacji skupu i obrotu towarowego”.

Generalne porządki

W Wielkopolsce zabrano się w tym roku przede wszystkim do uporządkowania punktów skupu żywca. W ślad za zarządzeniami poszły środki finansowe. W naszym województwie opracowano program realizacji zadań inwestycyjnych i zamierzeń organizacyjnych w poszczególnych powiatach na lata 1971 — 1975. W bieżącym roku przeznaczono na ten cel sumę 37 600 000 złotych. Przewidywano m. in. budowę 12 nowych punktów skupu żywca, do końca września br. powstało ich 7.

Wiele skarg dostawców notowano w poprzednim okresie na zły drogą dojazdowe i wewnętrzne, w związku z czym przeznaczono na ten cel aż 13,5 mln. zł, wykonując do końca ubiegłego miesiąca 47 takich dróg. Twardą nawierzchnię zyskało 37 placów postojowych i manipulacyjnych, 46 punktów skupu otrzymało ogrodzenia. Pobudowano daszki, rampy za i wyładownicze, doprowadzono do 11 punktów skupu wodę, a 5 rozbudowano, w 4 wypadkach doprowadzono prąd elektryczny. Budowa 18 poczekalni dla dostawców poprawiła warunki oczekiwan rolników. Na wszystkie tego rodzaju udogodnienia wydano do końca września około 30 milionów złotych.

Z innych pociągnięć organizacyjnych warto wymienić

uruchomienie 9 nowych punktów kasowych spółdzielni oszczędnościowo — pożyczkowych. Nie bez znaczenia jest założenie telefonów w 39 punktach skupu żywca, co umożliwi szybszą dyspozycję i wysyłkę do zakładów mięsnych. Jeszcze 30 punktów oczekuje na taką łączność.

Rolnicy przyjęli z zadowoleniem weryfikację kadry klasyfikatorów. Zatrudnienie dodatkowych pracowników i szczególnie większości kadry wpłynęło też korzystnie na obsługę dostawców.

Czy w pełni gotowi?

Podjęte prace inwestycyjne, remontowe i organizacyjne nie wątpliwie polepszą obsługę rolników jeszcze w IV kwartale. Czy jednak w stopniu dostatecznym? Co do tego można mieć wątpliwości. Zbyt dużo było zaniedbań w poprzednich latach, żeby udało się je usunąć w parę miesięcy. Szczególnie wydaje się to trudne w — towarowych pod względem hodowli żywca — powiatach wschodnich, jak kaliski, kolski i koniński.

Pomimo różnych wysiłków organizacyjnych, zmierzających do rozładowania tłoku, w końcu września wystąpiły nieoczekiwane zakłócenia. Dotyczyły one 167 punktów skupu w województwie, do których rolnicy dowozili dziennie powyżej stu sztuk zwierząt, choć mieli do dyspozycji w ciągu miesiąca 144 spedy więcej niż w sierpniu. Wynikało to stąd, że dostawcy czekali dośownie do ostatniej chwili, aby sprzedać jeszcze żywiec według letniej ceny, która obowiązywała do końca września. Trzeba było podjąć dodatkowy wysiłek, żeby w porę odwieźć żywiec do baz. Liczba tych ostatnich zresztą wyraźnie wzrosła. Po zakończeniu prac remontowych będzie można przetrzymywać w nich ponad 10 tysięcy sztuk przełiczników żywca. Tyle samo sztuk pomieszczą bazy przy rzeźniach.

Egzamin dla przemysłu

Po skoku podaży w końcu września, zasadniczego wzrostu dostaw — w porównaniu z ubiegłym rokiem — można spodziewać się dopiero w grudniu. Jeśli w IV kwartale będzie o 8 procent żywca więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, to w grudniu wzrost ten ma wynieść 15 procent.

Oprócz odpowiednich posunięć organizacyjnych w punk-

tach skupu, konieczna jest operatywność ze strony przemysłu mięsnego. W tym celu przeprowadzono remonty w zakładach mięsnych w Poznaniu, Kępnie, Grodzisku i Gnieźnie. Zakład w Kaliszu podjął pracę na dwie zmiany, a w drugiej dekadzie października również rzeźnia poznańska.

Zawarto też stosowne porozumienia w WZGS i WSS „Społem” w sprawie uboju zwierząt na potrzeby miejscowe i rezerwy w mniejszych, terenowych zakładach przetwórczych. Podjęto odpowiednie kroki organizacyjne, żeby przygotować masarnie gminnych spółdzielni. Kontrole przeprowadzone we wrześniu potwierdziły ten stan gotowości, choć w kilku przypadkach stwierdzono braki w wyposażeniu w sprzęt pomocniczy, a w ośmiu zakładach nie było pełnej obsady pracowników. Z podobnymi kłopotami borykają się zakłady ubojowe WSS „Społem”. W związku z tym postanowiono wydłużyć czas pracy w tych ubojowniach i wprowadzić system wynagradzania akordowego za ponadgodzinę. W razie potrzeby będzie się przesuwać z innych zakładów pracowników do zajęć pomocniczych przy uboju zwierząt.

Przed państwowym przemysłem mięsnym i zakładami spółdzielczymi stoi więc wcale niełatwe zadanie, zwłaszcza w grudniu. Przy sprawnej organizacji skupu, transportu i przetwórstwa oraz chłodnictwa powinno być jednak dobrze wykonane ku zadowoleniu zarówno dostawców żywca jak i konsumentów. Zwiększone dostawy to przecież najlepsza gwarancja poprawy zaopatrzenia rynku w mięso i przetwory.

MARIA POLCYNOWA

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Problemy religii i laicyzacji”. Kłw. str. 362. zł 20.

Konstanty Grzybowski. Barbara Sobolewska — „Doktryna polityczna i społeczna państwa (1789—1968)”. PWN, str. 527. zł 110.

HISTORIA

Władysław Misiołek — „W lasach lipskich i janowskich. Czerwiec 1944”. Wyd. MON, str. 160. zł 8.

Leszek Podchorodecki — „Tatarzy”. Kłw. str. 402. zł 12.

Carl Zuckmayer — „I ja tam byłem...” (wspomnienia). Czyt., str. 428. zł 40.

W-192”.

27. 2. 1945 (godzina 15 minut 00)

Mueller schował raporty do teczek i położył słuchawkę telefonu. — Tu Mueller — odpowiedział — słucham.

— „Towariszcza” Muellera pozdrawia „towariszcz” Schellenberg — zażartował kierownik wywiadu politycznego. A może urządza pana bardziej zwrot — „mister”?

— Najbardziejleż urzęda mnie zwrot „Mueller” — powiedział szef Gestapo. — Kategoryczne, skromne i w dobrym guście. Słucham pana, przyjacielu.

Schellenberg zakrył słuchawkę telefonu dłonią i popatrzył na Stirlitz, który powiedział:

— Te jedyny sposób: od razu za łeb! W przeciwnym razie wywinie się jak lis...

— Przyjacielu — powiedział Schellenberg — przyszedł do mnie Stirlitz, może go pan pamiętać... Tak? Cieszę się. Jest trochę zakłopotany: albo śledzą go przestępcy, a on przecież mieszka sobie samotnie w lesie, albo interesują się nim pańscy ludzie. Czy pomógłby pan nam w wyjaśnieniu tej sprawy?

— Jakiej marki jest jego samochód?

— Jakiej marki jest pana samochód? — znowu zakrywając dłonią słuchawkę spytał Schellenberg.

— „Horch”.

— Niech pan nie przykrywa dłonią słuchawki — powiedział Mueller. Daj pan słuchawkę Stirlitzowi.

— Pan jest jasnowidzem? — spytał Schellenberg.

Stirlitz wziął słuchawkę i powiedział:

— Heil Hitler!

— Dzień dobry, przyjacielu — odpowiedział Mueller. — Numer rejestracyjny pana samochodu — to prawdopodobnie WKR 821?

— Właśnie, Oberguppenfuhrerze.

— W którym miejscu oni uczyli się pana? Na Kurfuerstendamm?

— Nie na Friedrichstrasse.

— Oderwał się pan od nich na Weteranenstrasse?

— Tak jest.

Mueller zaśmiał się.

A jednak „Fiat”

Wychodzimy ze sfery domysłów w konkretną rzeczywistość. „Małolitrażowe marzenie” tych wszystkich co noszą się z zamiarem zainwestowania we własne cztery kółka, otrzymał od spełnienia włoski „FIAT”. Ten kontrakt okazał się dla nas najkorzystniejszy, gdyż dotyczy nie tylko zakupu licencji na popularny samochód osobowy, ale w ogóle szerokiej wzajemnej współpracy między polskim przemysłem motoryzacyjnym a koncernem „FIATA”. Umowa ta ma zatem wielkie znaczenie również dla już produkowanego u nas „FIATA”-125, otwiera przed nim szansę dalszej modernizacji i dostosowywania go do zmiennych wymagań rynku, stwarza warunki dla nowoczesnej międzynarodowej kooperacji przez myślowej, obejmującej poważny eksport z Polski do Fiata wie lu precyzyjnych zespołów.

Przed wszystkim Włosi zaproponowali nam samochód na wskroś nowoczesny, zapewniając na czas trwania kontraktu korzystanie z dalszych modyfikacji w konstrukcji tego pojazdu. Zaproponowali wóz ta ni w produkcji i ekonomiczny w eksploatacji, na czym zależało nam szczególnie, by udostępnić jego kupno możliwie najszerszej ludności pracy. Jest to przy tym wóz dotychczas we Włoszech nie produkowany, „Fiat” uruchomi ich taśmę dopiero za półtora roku. My ma my zamiar powitać pierwsze egzemplarze w roku 1974, a

pierwszą partię seryjną w rok później. Zanim więc ruszy fabryka samochodów osobowych w Tychach i Bielsku-Białej, nasz licencyjny beniaminek nie zestarzeje się wskutek upływu jącego czasu. Przeciwnie, scho dząc z taśm fabrycznej świeć będzie swoją pierwszą młodość.

Witamy ten kontrakt z wielkim zadowoleniem. Rozwój motoryzacji w Polsce w stosunku do innych krajów europejskich jest bardzo opóźniony. Najbliższymi do naszych wskaźnikami „zmotoryzowania” legitymu ją się kraje, w których dochód narodowy na jednego mieszkańca sięga jednej trzeciej na szego dochodu narodowego. W każdym bądź razie, gdyby do końca roku 1980 rzucić na nasz rynek milion samochodów osobowych, dopiero wówczas uży skalibyśmy wskaźniki zmotoryzowania bliskie tym, jakie miała NRD i Czechosłowacja w roku 1970. Czas zatem naglił, potrzeba uruchomienia w kraju produkcji popularnego samochodu dojrzewała z każdym rokiem, wymagała szybkiej, a zarazem mądrej, przemyślanej decyzji, jaki to ma być wóz, by spełnił pokładane w nim nadzieje.

Czego zaśem spodziewamy się po uruchomieniu tej jakże pożądanej produkcji? Po pierwsze liczymy, że zwiększy ona fundusz czasu społecznego ludności i pozwoli lepiej go wykorzystywać, po drugie — stworzy dodatkowe zachęty dla pod

noszenia wydajności pracy i nawyk oszczędzania, po trzecie — ma wszelkie dane ku temu, by wpływać korzystnie na strukturę spożycia. Sprzyjać będzie poza tym dalszej politechnizacji społeczeństwa, nie pozostanie również bez wpływu na rozwój innych gałęzi gospodarki narodowej, otworzy przed polskim przemysłem maszynowym szansę rozwinięcia kooperacji z mocno liczącym się na europejskim rynku producentem samochodów. Tani samochód popularny, w miarę rozwoju jego produkcji będzie przy tym niewątpliwie ważnym instrumentem ekonomicznego kształtowania konsumpcji i sprzymierzeńcem w realizacji założonego wzrostu płac realnych ludności.

W. L.

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

— „Jak go znaleźć” — myślał Bormann — Niczym nie ryzykuję spotykając się z nim, zaryzykuję natomiast, rezygnując z tego spotkania.

„D-8 — do Muellera.

Ścisłe tajne. Napisane w jednym egzemplarzu.

Samochód marki „Horch”, znak rejestracyjny WKR 821, oderwał się od obserwacji w rejonie Weteranenstrasse. Według wszelkich danych kierowca zauważył samochód obserwacji. Pamiętając o pańskich wytycznych, nie ścigaliśmy go, chociaż dzięki wzmocnionemu silnikowi mieliśmy taką możliwość. Przekazawszy służbie N-2 informację o kierunku, w którym pojechał „Horch” WKR 821, wróciliśmy do bazy.

D-8”.

„W-192 — do Muellera

Ścisłe tajne. Napisane w jednym egzemplarzu.

Przejąwszy obserwację samochodu marki „Horch”, numer rejestracyjny WKR 821, moi współpracownicy ustalili, że właściciel tego samochodu o godz. 12.27 wszedł do gmachu muzeum przyrodniczego. Ponieważ byliśmy uprzedzeni o wysokim zawodowym przygotowaniu śledzonego obiektu, podjęliśmy decyzję, aby nie prowadzić go po muzeum za pomocą jednego lub dwóch „zwiadających”. Mój agent „Ilza” otrzymała zadanie przyprowadzić swych uczniów ze szkoły na lekcję w salach muzeum. Dane pochodzące z obserwacji „Ilzy” pozwalają z pełnym przekonaniem stwierdzić, że „obiekt” nie kontaktował się z nikim. Graficzny plan ekspozycji koło których „obiekt” zatrzymał się dłużej niż koło innych, załączam. „Obiekt” opuścił pomieszczenie przez zapasowe drzwi, z których korzystają pracownicy muzeum, o godz. 13.05.

Wspomnienia Zechentera

Na półkach księgarskich ukazały się wspomnienia znanego poety, satyryka i dziennikarza Witolda Zechentera. Tytuł tomu „Upływa szybko życie” (Wydawnictwo Literackie). Autor związany jest szczególnie z Krakowem. A jednak karierę zaczął od Grodu Przemysława, gdzie w roku 1932 drukował swoje dwa pierwsze zbiory poezji. W latach powojennych był przez jakiś czas korespondentem „Głosu Wielkopolskiego”.

Ozdoba nowej książki są żywo narysowane sylwetki pisarzy, którym również i kultura poznańska

zawdzięcza niemało. Przecież tutaj ongi rozwijał ożywioną działalność E. Żegadłowicz (zaczynał od „Zdroju”), S. Wasylewski (popularny esseista), Z. Kosidowski (długoletni pracownik Radia), S. W. Balicki (redaktor „Dwutygodnika Literackiego”), W. Nożkowski (redaktor „Kurier Poznańskiego”) Powyższe fragmenty najnowszej książki Zechentera winny specjalnie zainteresować naszych czytelników, bowiem o przedwojennych dziejach poznańskiego piśmiennictwa młode pokolenie wie stanowczo zbyt mało, w przeciwnieństwie do Warszawy i Krakowa, gdzie drukuje się całe serie prac wspomnieniowych tak chętnie rozchwytywane.

(kn)

Płka nożna

Straty trudne do odrobienia

Dzisiaj Legia Warszawa i Zagłębie Wałbrzych rozegra rewanżowe spotkanie w ramach drugiej kolejki, tegorocznej edycji pucharu UEFA. Oba zespoły startują do spotkań rewanżowych z niezbyt łatwych pozycji. Legia w pierwszym meczu rozegranym w Bukareszcie z miejscowym Rapidem przegrała 0:4. Był to prawdziwy wstrząs dla sympatyków wojskowych z Warszawy, zwłaszcza że w tym okresie Rapid w rozgrywkach ekstraklas rumuńskiej nie demonstrował nadzwyczajnej wysokości formy. Aktualnie, jak wynika z doniesień prasowych, piłkarze Rapidu grają lepiej, o czym najlepiej świadczą odniesione zwycięstwo w meczu o mistrzostwo I ligi z Politechniką Jassy. Ponadto kilku zawodników występowało w niedawno rozegranym meczu towarzyskim Rumunii — Bułgarii, zakończonym remisem 1:1, gdzie bramkę dla barw Rumunii zdobył zawodnik Rapidu — Dumitriu. W sporcie wszystko jest możliwe, ale trudno przypuszczać, aby legioniści, którzy przeżyli obecnie spore kłopoty kadrowe mogli zdobyć się na bardzo wysokie zwycięstwo.

Również Zagłębie Wałbrzych nie jest w najlepszej sytuacji. W Wałbrzychu piłkarze Zagłębia zremisowali z aktualnym liderem rumuńskiej ekstraklasy UT Arad 1:1. Rewanż grają w Rumunii, gdzie o zwycięstwo na pewno będzie bardzo trudno. Drużyna z Aradu, która w ubiegłym roku zdobyła tytuł mistrza Rumunii gra w tym sezonie bardzo dobrze.

Przed meczami bokserskimi z NRF

W Hali Ludowej we Wrocławiu rozegrany zostanie w czwartek międzynarodowy mecz bokserski NRF — Polska. Będzie to 13 spotkanie obydwu reprezentacji. Dotychczas 9 spotkań wygrali Polacy, w dwóch: w 1962 r. w Monachium i w 1967 r. w Kilonii zwyciężyli bokserzy NRF, a jeden mecz (w 1959 r. w Essen) zakończył się wynikiem remisowym.

Ostatni mecz Polska — NRF rozegrany we wrześniu 1970 r., w Kilonii — wygraliśmy 12:8. Zespół NRF liczy 13 osób, mając po dwóch zawodników w wagach koguciej, lekkopółśredniej i półśredniej. O tym więc, jak wyglądać będzie zestawienie par, dowiedzieć się dopiero po oficjalnej wadze. Należy przypuszczać, że w pierwszym meczu we Wrocławiu spotkają się (od muszej do ciężkiej): Skrzypczak (Pol.) — Stepha, Witke (Pol.) — Schater lub Rumof, Gotfrid (Pol.) — Prause, Szczepański (Pol.) — Henatsch, Ostab (Pol.) — Barnowski lub Madarasz, Osiak (Pol.) — Muenchow lub Scheibner, Rudkowski (Pol.) — Kottysch, Sitkowski (Pol.) — Kalkiewicz, Dragan (Pol.) — Siemering, Treła (Pol.) — Hussing.

Zmianom uległa II reprezentacja Polski, która 6 bm. stoczy w Poznaniu spotkanie z zespołem NRF. Nie wystąpi w wadze koguciej Jan Stanisławski oraz w wadze ciężkiej Ludwik Denderys. Drużyna polska walczyć będzie więc w Poznaniu w następującym zestawieniu: Parafinowicz, Jagielski, Osetkowski, Cichowas, Nowik, Wosik, Janowski, Kowalczyk, Pietrzak i Gierlecki, (o-b).

Koszykarki rozpoczynają sezon mistrzowski

W tydzień po koszykarkach ekstraklas ruszą do walki o mistrzowski punkt koszykarki I i II ligi. Wśród 26 zespołów tych klas Poznań ma trzech swoich przedstawicieli.

W I lidze grają poznańskie akademickie zespoły Lecha, Bieda one miały za przeciwników drużyny Wisły i Korony Kraków, AZS-u Lublin, Polonii Warszawa, Spójni Gdańsk i ŁKS-u. Koszykarki grać będą podobnie jak w roku ubiegłym systemem czterorundowym w sobotę i niedzielę, mecz i rewanż z tym samym przeciwnikiem. AZS pierwsze swoje mecze 6 i 7 bm. rozegra na wyjeździe z krakowską Wisłą, zaś poznańskiej publiczności zaprezentuje się 13 i 14 bm. w meczach z Koroną Kraków. Również Lech zainauguruje rozgrywki I ligi meczem wyjazdowym z Polonią Warszawa, a następnie 13 i 14 bm. rozegra w Poznaniu dwa mecze ze Spójnią Gdańsk. Pierwsza runda rozgrywek zakończy się 19 grudnia.

Oba zespoły starannie przygotowały się do nadchodzących rozgrywek. Lech trenowany przez Mieczysława Bielickiego (Florian Grzechowiak pełni obowiązki trenera koordynatora sekcji) wystąpi w tym samym składzie co w roku ubiegłym. Inaczej nieco przedstawia się sytuacja w poznańskim AZS-ie. Z zespołu ubywa naj

Transmisje sportowe w PR i TV

Rewanżowy mecz piłkarskiego pucharu UEFA Legia — Rapid Bukareszt oraz międzynarodowy mecz bokserski Polska — NRF we Wrocławiu będą transmitowane zarówno przez Polskie Radio jak i Telewizję.

Telewizja rozpocznie w środę transmisję z meczu Legia — Rapid o godz. 17.30, natomiast w czwartek mecz bokserski Polska — NRF przekazywany będzie od godz. 20.

Polskie Radio transmitować będzie w programie 3 od godz. 18.30 przebieg drugiej części spotkania Legia — Rapid. W czwartek przebieg meczu piłkarskiego nadany zostanie w dwóch częściach. Od godz. 20.35 do 21 a następnie od 21.45 do 22.30 w programie 1.

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW LEGII

2 bm. rozegrano na torwarze w Warszawie międzynarodowe spotkanie hokeja na lodzie między warszawską Legią i pięciokrotnie mistrzostwem świata z drużyną jugosłowiańską — Partizanem Belgrad. Wygrali hokeiści Legii 10:1 (4:1, 3:0, 3:0).

PZP W KOSZYKÓWKIE

W pierwszym meczu pierwszej rundy Pucharu Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn belgradzka Cewna Zvezda pokonała u siebie fińską drużynę HKT Helsinki 95:62 (44:33). Mecz rewanżowy odbędzie się 11 bm. w Helsinkach.

PRZEGRAŁA WISŁA

W Krakowie rozegrano międzynarodowy mecz siatkówki kobiet, w którym reprezentacja Krakowa przegrała z zawodniczkami Wisły przegraną 3:2 (15:10, 15:12, 7:15, 9:15). Mecz był wyrównany i stał na dobrym poziomie. (o-b)

lepsza w ubiegłym sezonie Budych-Mikulski, która co najmniej przez rok będzie pauzować. Co prawda trener Bronisław Wiśniewski ma do dyspozycji kilka młodych zawodniczek ale trudno przy puszczać aby w pełni zastąpiły one tak rutynową zawodniczkę jaka była Budych.

6 i 7 bm. odbędzie się również pierwsza seria spotkań o mistrzostwo II ligi koszykarek. Jedyną przedstawicielką Poznania w tej klasie rozgrywek — Olimpia Poznań, gra w grupie I wraz z zespołami: Znicz Pruszków, AZS Gdańsk, Jezioranka Piaseczno, OZOS Olsztyn, Czarni Szczecin, AZS Toruń i Pomorzanie Toruń. W drużynie nie będzie grała Sobolewska, doszły natomiast Rybczyńska i Piotta z Pomorzania Toruń oraz Falgowska i Pawłowska z Energetyki Poznań. Wznowiła również treningi Adamczak-Roszyk. Pierwszy mecz rozegrają koszykarki Olimpii z Pomorzaniem w Poznaniu (w sobotę i niedzielę mecz i rewanż) natomiast 13 i 14 bm. wyjeżdżają do Piaseczna.

Mecz piłkarski Polska — Hiszpania

10 bm. rozegrany zostanie w miejscowości Gijon w Hiszpanii międzynarodowy mecz piłkarski z cyklu eliminacji przedolimpijskich Hiszpania — Polska.

Na mecz ten wytypowano 16 piłkarzy: bramkarze — Piotr Czapla (Ruch Chorzów) i Marian Szeja (Zagłębie Wałbrzych), obrońcy — Antoni Szymanowski (Gwardia Warszawa), Jerzy Gorgoń (Górnik Zabrze), Marian Ostafinski (Stal Rzeszów), Jerzy Wyrobek (Ruch Chorzów), Zygmunt Anczok (Górnik Zabrze), Adam Musiał (Wisła Kraków), pomocnicy — Zygfryd Szoltysek (Górnik Zabrze), Kazimierz Deyna, Bernard Blaut (oba Legia Warszawa), Bronisław Bula (Ruch Chorzów), napastnicy — Grzegorz Łato (Stal Mielec), Włodzisław Lubanski (Górnik Zabrze), Robert Gadocha (Legia Warszawa), Joachim Marks (Ruch Chorzów). (o-b)

17-letnia szachistka mistrzynią ZSRR

Mistrzynią ZSRR w szachach została 17-letnia studentka wydziału matematycznego uniwersytetu leningradzkiego Irina Lewitina. W turnieju, który zakończył się w Soczi zajął pierwsze miejsce, zdobywając 14 pkt. i wyprzedzając Szul — 12,4 pkt. oraz Semienowa i Ranniku — po 12 pkt. Nowa mistrzyni ZSRR uczęszczała w szachy w leningradzkim pałacu pionierów. Przed dwoma laty zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach szkolnych. Jej trenerem jest arcymistrz Semion Furman. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Polskie Koleje Państwowe — Oddział Ruchowo-Handlowy w Poznaniu — zatrudni natychmiast

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych, zwrotniczych, nastawniczych, konduktorów oraz strażników służby ochrony kolei. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat życia. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Ruchowo-Handlowym Poznań, ul. Chudoby 10, I piętro, pokój 123a. K8293

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — zatrudni zaraz:

- PALACZY I POMOCNIKÓW PALACZY C. O. na sezon ogrzewczy 71/72,
- PALACZY na kotły wysokociśnieniowe typu la Monte'a,
- MONTERÓW C. O. — spawaczy acetylenowych z uprawnieniami,
- LABORANTÓW — uzdatniaczy wody na 3 zmiany w kotłowniach la Monte'a,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH,
- PLACÓWEGO na magazyn opalowy.

Przyjęcie dokonuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krauthofera 10. K8473

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

- MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania,
- MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH.

Roboty wykonywane są systemem akordowym w trybach 3 lub 4-osobowych. Wysokość zarobku jest zróżnicowana w zależności od wykonania norm oraz posiadanych kwalifikacji. Poza wynagrodzeniem, zamiejscowym przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 18 zł dziennie. Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie lat 18. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-61, dojazd autobusem nr 68 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutyckiej.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku nie podjęcia pracy. K8479

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie do pracy:

- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia,
- STARSZEGO INSPEKTORA GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ,
- MAGAZYNIERÓW branży metalowej i artykułów instalacji sanit.,
- TECHNIKA d/s remontu i zakupu urządzeń,
- ZAOPATRZENIOWCÓW d/s armatury przemysłowej i urządzeń wentylac.,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K8419

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — przyjmie zaraz:

- EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem, z co najmniej 2-letnią praktyką,
- KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH z I i II kat. prawa jazdy (stara II),
- KANDYDATÓW na MONTORNICZNYCH z wykształceniem podstawowym,
- KANDYDATKI na KONDUKTORKI z terenu m. Poznania,
- ROBOTNIKÓW TOROWYCH,
- PALACZY C. O. i POMOCNIKÓW,
- ROBOTNIKÓW GOSPODARCZYCH,
- ELEKTRYKÓW,
- ŚLUSARZY,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH,
- MALARZY.

Uwaga: dla zamiejscowych kierowników autobusowych, montorniczych i robotników torowych, zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głowska 131, pokój 32. K8356

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — zatrudni natychmiast ST. MAGAZYNIERÓW materiałnie odpowiedzialnych.

Wymagane wykształcenie zasadnicze lub podstawowe oraz praktyka w handlu. Pożądana znajomość branży obuwniczej. Warunki płacy do uzgodnienia. K8320

Praca Nauka Kupno Sprzedaż

Przyjmę pomoc do dziecka. Wiadomość po godz. 16. Scherle, Poznań, Narutowicza 26, I ptr. 22636g

Uczennice przyjmę, powyżej lat 17. Pracownia Katedry, Kościelna 23. 23009g

Pomoc domowa 2 razy w tygodniu, na 5 godzin, potrzebna. Poznań, Sokola 49 m. 10. 21991g

W dniu 1 listopada 1971 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 75 lat

ZOFIA CHARLOTTA CZYSZ z domu HENSCHEL

W Zmarłej straciłmy najdroższą i jedyną matkę, siostrę i babcię, teściową, szwagierkę i ciocię. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 12 min. 30 na cmentarzu junikowskim. Prosimy o nieskładanie kondolencji.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA Poznań, ul. Chwałkowskiego 29 m. 4. 23086g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1971 r., opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach znośnych z anielską cierpliwością, zmarła moja najukochańsza żona, ciocia, szwagierka, przeżywszy lat 65, śp.

WALERIA GRAŁA z domu RADZI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 listopada br. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Pograżony w wielkim bólu MAŻ Poznań, ul. Wrocławska 20 m. 11. 23039g

Zawiadamiamy z głębokim żalem, że ukończył swój pracowity żywot, odeszła od nas na zawsze, w dniu 31 października 1971 r. opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babunia

KATARZYNA NOWICKA z domu SZYNKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 listopada br. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Niepocieszeni w bolesnej stracie MAŻ i RODZINA Poznań, ul. Kościelna 18 m. 11. 23013g

„Hannomag Kurier” 2 Dziel. 1967 — półtoratonowy, opony — 16 tys. zł — bliźniaki, sprzedam. Edward Lewandowski, Głogów, ul. Samotna 1. 1853p

Samochody

Moskwicza 407, korzystnie sprzedam. Informacje — tel. 732-65, po godz. 18. 21200gpr

Tanio sprzedam Warszawę M-20 i Moskwicę 407, w dobrym stanie. Lubka - Mrowino, pow. Poznań. 23176g

Bieżnikujące opony wzorem szosowym i śniegowo-błotnym (udziałem gwarancji) do samochodów marki: Wolga, Warszawa, polski Fiat, Skoda, Wartburg, Moskwicz, Syrena, Volks.wagen. Polecam naprawy opon i detek, pneumatyczny montaż ogumienia, dy.namiczne i statyczne wyważanie kół, polebienie bieżnika. Autowulkanizacja Poznań — Górczyn — przy wiadukcie, Czechosłowacka 187, tel. 643-72. 21901g

Zguby Różne

W sobotę wieczorem w stronę Staroleki, uciekł pies (suka), czarny, niestrzyżony, łapy i pod szyją jaśniejsze. Wiadomość: Osiedle Piastowskie 83 m. 3. 23126g

Osobnik w starszym wieku, który zabrał brązową torebkę z przystanku przy Al. Stalingradzkiej w nie dzielę 31. X. 71 o godz. 10.20, przorszony jest o natychmiastowy zwrot doku mentów i 3 kluczy, za wy nagrodzeniem, ul. Nowowieskiego 62. 23003g

Pomieszczenia magazynowe obszerne, na przechowanie owoców lub t. p., wydzierżawie. Tel. 467-57. 23177g

Helena Siejak, żona Józefa Siejaka, zamieszkałego w Poznaniu — prosi osoby, które w czasie okupacji przebywały w obozie w Mauthausen o informację o Józefie Siejaku — proszone są o zgłoszenie się pod adresem: Jerzy Siejak, Poznań, Średnia 11. 22338g

Nieruchomości

Sprzedam dom do remontu z placem pod budowę, 446 m, w Ślesinie, pow. Konin. Wiadomość: Ślesin, ul. Zwirki i Wigury 45 — Stanisław Patra. 1844n

Dnia 29 października 1971 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik

KAZIMIERZ MIKOŁAJCZAK

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy szczerego współczucia

Współpracownicy, Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Poznaniu. K8504

Dnia 31. X. 1971 r. zmarł nasz były długoletni i sumienny pracownik

KONSTANTY ZAWADZKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. XI. br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Współpracownicy. Państwowej Operetki Poznańskiej

Dnia 31 października 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76

LEON SKÓRKA mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się 3 listopada br. o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA 22973g

Dnia 2 listopada 1971 r. zakończyła w wieloletnie życie nasza kochana matka, siostra, szwagierka, teściowa i babcia. śp.

MARIA PACIORKIEWICZ z domu SPORAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 listopada br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamia syn z rodziną 23045g

Dnia 30 października 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 61, śp.

FELIKS KROMA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim. W głębokim smutku pogrążona żona z synem i rodziną Poznań, Niedziałkowskiego 25 m. 6. 23118g

MARIANNA PIĘTA z domu MĄDROWSKA

zgineła śmiercią tragiczną przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 listopada 1971 r. o godz. 15 na cmentarzu w Obrzycku pow. Szamotyły. Pogrążeni w żałobie MAŻ i RODZINA 23060g

Dnia 31 października 1971 r. zmarł w wieku 71 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się 4 listopada br. w czwartek o godz. 9.15 na Junikowie. Strapiona RODZINA 23092g

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Niewidzialna kucharka”. NOWY - g. 15 „Koniec księgi VI” (przedst. zamkn.). OPERA - g. 19 „Kubadur”. OPERETKA - g. 19 „My chcemy tańczyć”.

KINA

KINO DOBRZYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12, 30, 15 „Różowa pantera” (ang. 16 l.), g. 17, 30 „Zaginiony” (rum. 16 l.), g. 20 „Seans zamkn.”. APOLLO - g. 10, 12, 30, 15 „Ero tissimo” (fr.-wł. 16 l.), g. 17, 30, 20 „Złoto Mackenny” (USA 16 l.). BALTYK - g. 10, 12, 14 „Przywiej” (ang. 16 l.), g. 16, 20, 15 „Beatrice Cenci” (wł. 18 l.), g. 18 „Dwoje Białoruski” (radz. 14 l. - seans zamkn.). CZERNASTKA - g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Jestem niewiernym mężem” (fr. 18 l.). GONG - g. 10, 12, 30 „Kowboju do dzieła” (ang. 16 l.), g. 16, 18, 30 „Piekność dnia” (fr. 18 l.). GRUNWALD - g. 10, 12, 30 „Słodka Charity” (USA 16 l.). GWIAZDA - g. 10, 30 „Unkas - ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.), g. 13, 15, 30, 18, 20, 15 „Imiona miłości” (fr. 18 l.). KOSMOS - g. 17 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.), g. 19, 30 „Panna młoda w żałobie” (fr. 18 l.). MALTA - g. 15, 45, 18, 20, 15 „Czarownice” (wł. 16 l.). MINIATURKA - g. 15, 17, 30, 20 „O jednego za wiele” (fr. 16 l.). OSIEDLE - g. 17, 19, 30 „Niemiełtni Flak i Flap” (USA 11 l.). PANCERNIAK - g. 17, 30, 20 „Ruchomy cel” (USA 16 l.). PŁACOWE - g. 15 „Czarodziej Fabio” (fr. 11 l.), g. 17, 30 DFK „Podwójne ubezpieczenie”; g. 20 „Dziennik szizofrenicki” (wł. 16 l.). RIALTO - g. 10, 12, 30, 15 „Tropie śladów” (rum.-fr. 11 l.), g. 17, 30, 20 „Arabeska” (ang. 14 l.). RUSALKI (Swarzedz) - g. 15, 17, 19, 30 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.). SCALA - g. 16, 18, 20 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.). TECZA - g. 17, 30, 19, 30 „Unkas - ostatni Mohikanin” (rum.-fr. 11 l.). WARTA - g. 10, 12, 30 „Winneton wśród Sępów” (dus. 14 l.), g. 15, 17, 30, 20 „Sekrety wiernych żon” (wł. 18 l.). WŁAZOWICZ (Puszczykowo) - g. 14, 45 „Przygodę Tomka Sawyera” (11 l.), g. 16, 18, 45 „I znów z Tobą” (wł. 14 l.). WILDA - g. 10 seans zamkn., g. 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Cyryl straceńców” (USA 16 l.). WŁOKNIARZ (Steszew) - g. 17 „Hibernatus” (fr. 11 l.). WRZOS (Mosina) - g. 17, 19, 15 „Komisarz Pepe” (wł. 16 l.). FOTOPLASTIKON - g. 12-20 „Nowy Jork - wystawa światowa”.

DZURY

SZPITAL: intern. chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia, ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca do lat 14 - ul. Krzywulicza 7; okulistyka - ul. Garbary 17. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20). wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35, podstacje, ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Ugor 16 - caładoba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 105) tel. 566-66, podstacje w Luboniu tel. 89; w Swarzędzu tel. 299 i 726-66 - czynne caładoba. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) - czynne caładoba; pediatryczne (ul. Chelmonskiego 20) - 15-23, niedz. i święta od 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) - czynne od 18-7 w niedziele i święta - caładoba; chirurgiczne i - ul. Kórnicka 8 - caładoba; chirurgiczne II - ul. Kasprzaka 16 - caładoba. Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 13-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Włda (Dzierżyńskiego 149). Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51. Porady Przeciwdrobnolowe, tel. 530-18. Atekt: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba); dzury nocne: Główna 33, Starolecka 79, Dzierżyńskiego 394. Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA - PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.10 Muzyka muzyczna; 9.10 Dława i II twych muzycznych Kogo słyszmy: 9.20 „Scena i ekran”; 10.05 „W leśniczówce”; 10.25 Audycja: mikropowieści J. Nagibina; 10.35 Kone poranny; 11.10 Dława VII i VIII (wtych. muzyczny); „Zwrotki i odmianny”; 11.20 Dława II zmianie; 11.45 Public. międzynarod. 12.15 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13.10 Dława i II (też. polski); „Karolecia”; „Koraliki”; 13.20 Gra Zespołu Akordonistów; 13.40 Wieści, lenie, tańce; 14.10 Literacki „Drzewianka”; 14.20 Kompozycja Tygodnia; 14.30 Dława; 14.40 Dława; 14.50 Alfa i Omega - mag. popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Kone wiecz. „Stu dla Rytm”; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.30 Koncert Chopinowski; 20.30 Radzieckie melodie rozr.; 21.10 Wsi i wsi; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22.00 Kompozycje choralne; 22.30 Odpowiedzi z różnych szafad; 22.35 „Tanczące nas z Buda-

Okazuje się, że liczne artykuły prasowe demaskujące niesumienne wykonawców i skutki ich partackiej roboty odnoszą znikome efekty. Są przedsiębiorstwa, które absolutnie nie sobie z tego nie robią. Wręcz przeciwnie, odnosi się wrażenie, że dokładają wszelkich starań, aby swych zadań nie wykonać jak należy i chyba nie wstydzą się epitetu: partacze.

Jaskrawym tego przykładem jest Przedsiębiorstwo Robót Melioracyjnych z Gniezna, któremu zlecono (jako przedsiębiorstwu specjalistycznemu) wykonanie budowy przepompowni osadu przefermentowanego i Oczyszczalni Ścieków w Poznaniu, dla potrzeb Kombinatu Ogrodniczego w Naramowicach.

Przefermentowany osad powstał wskutek procesu oczyszczania

„Uśmiech i poezja J. Sztaudyngera”

Prelekcję pod takim tytułem na Czwartku Literackim w dniu 4 bm. wygłosił pisarz eseista, krytyk teatralny, tłumacz literatury francuskiej, autor wielu książek - Wojciech Natanson.

Na tym samym Czwartku, Tadeusz Kraszewski będzie mówił o okresie poznańskim działalności zmarłego poety.

Czwartek Literacki jak zwykle w Pałacu Działyńskich o godz. 19. (na)

Telefony

W domu przy ul. Czerwonej Armii w Poznaniu w którym mieści się Teatr „Marcinek”, zapaliła się wczoraj sadza w kominie. Gęste kłęby dymu zaniepokoiły licznych przechodniów, ale tym razem obyło się bez strat.

Na trasie Polwica - Zaniemysł pociąg zjechał na miejsce kilkunastoletni J. S., który został przejechany przez pociąg.

Ze Skołowa w pow. Środa odwieziono do szpitala 2-letniego Marka N., który został potrącony przez samochód i doznał ciężkich obrażeń.

W Debcu w pow. Śrem przewrócił się na dach samochodu „Syrena”. Wina ponosi J. S., który jechał z nadmierną szybkością. Straty przy samochodzie szacuje się na około 10.000 zł. U 12-letniej córki prowadzącego samochód stwierdzono pęknięcie obojczyka.

W Turku zderzyła się ciężarówka z motocyklem. Prowadzący pojazd odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala.

adwokata

M. S. Poznań. - W sprawie klubu lub Towarzystwa Miłośników Opery radzimy zwrócić się do Państwa w sprawie Opery w Poznaniu ul. Fredry. (2489)

Stanisław Smoczyk. - O nowym wystroju Placu Wolności pisaliśmy już niejednokrotnie. Za list dziękujemy. (2628)

P. M. - Radzimy zwrócić się do Zasadniczej Szkoły Doksztalającej w Poznaniu przy ul. Raszyńskich 48. Tam można zdobyć zawodowego monterów wewnętrznych instalacji budowlanych. (2590)

pesztu”: 23.15 Wybrane symfonie D. Szostakowicza; 0.10 Program nocny z Wrocławia; 5. 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna; 8.35 Audycja Redakcji Ekonomicznej; 8.50 Gra i śpiewa Zespół Ludowy PR w d. J. Kołaczowski; 9.30 Z muzyki romantycznej; 9.35 Zielone sveny; 9.50 Z różnych stron Kraju Rad; 10.10 Gra Zespołu Kłarnistów S. Maciejewskiego; 10.25 Aud. o twórczości Emanuela Kazakiewicza; 11.25 Kompozycja Tygodnia; 12.10 Renortaż dnia; 13. „Czas do brzech gospodarzy”; 13.15 Gra orkiestra Helmuta Zacharias; 13.40 Serce i szpada; 14.05 Gra Ka-pela Włocławska; 14.15 Gra Orkiestra; 14.25 Gra Orkiestra; 14.35 „Błektina szafeta”; 15. Utwory mi- strzów baroku; 15.40 „Muzyka chó- rałna XX wieku”; 17.15 Aud. oświa- towa; 17.25 Marines muzyczny; 17.55 „Radioekspres”; 18.10 „Te- matykożerno nieaktualne”; 18.20 „Fala”; 18.30 „Sonda”; - dżw. prze- gład społ.-ekonomiczny; 19.15 „Le francisquotidien”; 19.31 Teatr FR „Smok”; - słuch.; 20.46 Mu- zycznyw.; 21.20 Felieton Anny Tar- rozewicz; 21.25 „Jazz od frontu i od kuchni”; 22.33 Gra Orkiestra; 22.45 „Gwiazdy daw- nych scen operowych”; 23.15 Uni- wersytec Radiowy; - „Cwiliwiz- ja i niewystępowanie”; - autor: dr M. Muek; 23.25 Wiazanki me- lodii tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

ścieków miejskich jest nawozem wysoko cenionym przez rolników i ogrodników. Doceniając jego wartości kierownictwo Kombinatu Ogrodniczego PGR Naramowice już w 1964 r. wystąpiło z inicjatywą wykorzystania tego osadu dla potrzeb swego kombinatu, widząc w tym możliwości znacznego zwiększenia produkcji warzywnej. Prezydium Rady Narodowej Poznania zgodziło się na przekazanie nieodpłatnie osadu pod warunkiem, że Kombinat pokryje koszty urządzeń. Decyzja ta była po myśli kierownictwa PGR, bo- wiem, jak obliczono wstępnie sto- sując osady jako nawóz otrzyma- się plony o 50 proc. wyższe od do- tychczasowych.

Opracowano więc koncepcję budowy przepompowni osadu przefermentowanego, który ma być rurociągami przepompo- wywany do Naramowic i tam rozdeszczowywany na polach. Projekt opracowało Biuro Pro- jektów Budownictwa Komun- alnego z Wrocławia. Inwesto- rem jest Wojewódzki Zarząd Wodnych Melioracji, (Poznań, ul. Stalingradzka 18), zaś na wykonawcę wyznaczono wspo- miane Przedsiębiorstwo Robót Melioracyjnych z Gniezna.

Roboty rozpoczęto w 1968 r. Miały być ukończone na początku 1970 r. Dodac trzeba, że prace te nie są skomplikowane (wybudo- wanie 2 przepompowni i rurocią- gów) i do wykonania nie było du- żo prac. Tymczasem dotychczas wy- konawca nie może się z nimi upo- rać, co więcej, jakości prac już wykonanych - zdaniem dyrekcji poznańskich Wodociągów - jest wręcz skandaliczna. Podczas wyko- nywania robót pracownicy zerwa- li główny kabel energetyczny za- silający oczyszczalnię ścieków, uszkodził poważnie istniejący ru- rociąg tłoczny osadów przefermen- towanych oraz armaturę na ru- rociągu, spowodował zalanie prze- pompowni osadami co spowodowa- ło przestój oczyszczalni ścieków. Nie tylko, że nie naprawili wy- rzadzonych szkód (pracownicy o- czyszczalni musieli to uczynić sa- mi), ale jeszcze zamiast pracować urządzali sobie na budowie liba- cie. Wielokrotnie musiała inter- weniować milicja.

Jak stwierdził kierownik Oczyszczalni, robotnicy nie mieli żadnego nadzoru ze stro- ny swego przedsiębiorstwa. Kierownik budowy, którym jest Bogusław Kasprzyk z PBM w Gnieźnie zjawił się na budowie zaledwie kilka razy. A i działalność inspektora nadzoru była mało widoczna.

Pisma pisane do Przedsię- biorstwa Robót Melioracyj- nych nie odnoszą żadnych skutków. Dyrekcja PRM po- prostu na nie nie odpowiada. Czymś w rodzaju swoistej re- akcji było jedynie to, że od kwietnia robotnicy przestali się w ogóle zjawiać na budo- wie.

Skoro wykonawca nie reagu- je, zaczęto pertraktować z in- westorem. 15 lipca br. wysto- sowano skargę do Prezydium WRN, w której zawarto wszy- stkie pretensje do wykonaw- cy. Na razie nie widać żadnej poprawy.

PGR Naramowice zainwesto- wały już 14 mln. zł w to

przedsięwzięcie i na razie po- nosi wysokie straty z powodu partactwa gnieźnieńskich wy- konawców, a już od dwóch lat ogrodnictwo powinno pro- dukować dodatkowo warzyw za 2 mln zł rocznie.

Bezkarnej działalności gnie- źńskiego Przedsiębiorstwa Robót Melioracyjnych należy położyć wręcz kres i wobec winnych wyciągnąć surowe konsekwencje. Bowiem nie ty- ko kombinat ogrodniczy pono- si tu straty. Niszczyją również nie wykorzystane drogie prze- cieci urządzenia. Na skutek partactwa niszczyją np. zato- pione (!) na głębokości 8 m 3 zbiorniki ciśnieniowe, każdy wartości około 37 tys. zł. Bo wykonawcy nie raczyli nawet zabezpieczyć nie dokończonego obiektu przed napływem wody gruntowej.

WANDA NAROŻNA

Serdeczny dar dla ludzi starszych

Ludzi starszych, samotnych, wymagających opieki jest w naszym społeczeństwie coraz więcej. Główny ciężar pomocy materialnej ponosi państwo. Uzupełnieniem jego działal- ności jest pomoc społeczna, świadczona za pośrednictwem Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

PKPS udziela pomocy w na- turze, koncentrując się przede wszystkim na pomocy obja- dowej i zapewnieniu opieki domowej. Fundusze na ten cel zdobywa z dobrowolnych skła- dek społeczeństwa.

Wczoraj, podczas poszerzo- nego posiedzenia Zarządu Woje- wódzkiego Związku Zrzesze- nia Prywatnego Handlu i Usług przekazano dla Zarzą- du Miejskiego PKPS na po- moc dla osób starszych, wyma- gających opieki, sumę 25 000 zł, traktując to jako czyn- zjadowy. Również poznański zarząd Zrzeszenia PHU prze- kazał na ten cel taką samą kwotę, a dla podkreślenia zrozumenia nie tylko potrzeb społecznych w zakresie pomo- cy społecznej, ale również swe go obowiązku, podpisano kilka indywidualnych deklaracji członkowskich PKPS. (bw)

Studenci przygotowują giełdę piosenki

Środowiskowy klub studencki ZSP „Nurt” oraz Komisja Kultury Rady Okręgowej ZSP zyczajam lat ubiegłych organizują Giełdę Piosenki Studenckiej. W tym roku szeze- gólnie starannie przygotowano się do tej imprezy. Chodzi o to, by dać szansę zaprezentowania się początkującym pio- senkarzom, kompozytorom oraz autorom tekstów.

Do przebiegu oraz poziomu dwóch poprzednich giełd mie- liśmy swego czasu poważne zastrzeżenia. Być może tego- roczna giełda wyłoni nowych utalentowanych piosenkarzy,

Nauka z praktyką

Wśród delegatów na Woje- wódzką Konferencję przed- zjazdową PZPR wybranych przez Konferencję Dzielnicy Poznań - Stare Miasto zasiadać będzie pro- rektor największej uczelni po- znańskiej - Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, prof. dr Benon Miskiewicz. Nasza rozmo- wa z reprezentantem śródmio- skiej akademickiej uczelni te- ż spraw wyższych uczelni.

— Jakże konkretne posunięcia są niezbędne, by naukowy ośro- dek Poznania współtworzył - zgodnie z Wytycznymi - coraz ważniejszą siłę napędową rozwo- ju gospodarki i kultury?

— Jeśli nauka i badania nau- kowe mają być naleyta dźwig- nią rozwoju kraju, to moim zdaniem istnieje pilna koniecz- ność dokonania bilansu pot- rzeb gospodarki w tej dziedzi- nie i skonfrontowania ich z możliwościami uczelni. Bilans taki byłby punktem wyjścia do przeanalizowania planów badań naukowych i przepro- wadzenia ich stosownie do za- potrzebowania. Proponowałbym więc rozważenie celowości po- wołania przy Kolegium Rekto- rów w Poznaniu wąskiego ze- społu, składającego się z przed- stawicieli gospodarki i kultury oraz pracowników szkół wyż- szych, dla organizacyjnego ujęcia zasad i treści współpra- cy. Tym bardziej, że w naszym środowisku mamy już godne naśladowania wzory współpra- cy z przemysłem i innymi dzie- dzinami gospodarki, rozwijanej przez Politechnikę, Wyższą Szkołę Rolniczą, Wyższą Szko- łę Ekonomiczną, Akademię Me- dyczną i niektóre kierunki Uniwersytetu w postaci zawie- rania specjalistycznych umów. Tę działalność, będącą świad- ctwem pozytywnie rozwijają- cych się kontaktów między nauką a praktyką, mógłby roz- szerzyć, dysponujący już wy- próbowanymi wzorami zespół powołany przy Kolegium Re- daktorów.

Niezależnie od tych form ze- społowych, pracownicy nauko- wo-badawczy mogą udzielać pomocy gospodarce jako eks- perci w różnych dziedzinach. I odwrotnie - uczelnie wyższe winny szeroko korzystać z mo- żliwości zapraszania na kate- dры z wykładami wybitnych i doświadczonych praktyków. Byłaby to istotna forma zetknięcia młodzieży z proble-

mami gospodarki narodowej, a pracowników naukowych z potrzebami praktyki. Tylko przecież wymienianie doświad- czeń i osiągnięć, może zapew- nić wzajemne uzupełnianie się teorii i praktyki oraz wypra- cowanie ściślejszych więzi nau- ki z praktyką.

— A jakie problemy wiążą się z postulatem jakościowego roz- woju wyższych uczelni w zakre- sie ich zadań kształcenia kadry dla gospodarki i kultury?

— Dyskusja nad profilem absolwentów szkół wyższych wynika z rosnących potrzeb praktyki i nieustannego rozwoju nauki. Kształcenie absol- wentów powinno więc uwzględ- niać obok aktualnych potrzeb, także perspektywiczny rozwój nauki i techniki. Rewolucja naukowo-techniczna skłania nas więc nie tylko do szczegól- nie rzetelnego wyposażenia ab- solwenta w aktualny stan wie- dzy; także do wyrobienia w nim świadomości potrzeby sta- lego, również samodzielnego doksztalowania. Rozumiem za- tem, że młody człowiek opusz- czający uczelnię musi obok nabytej wiedzy posiadać także umiejętności naukowo-bada- wcze oraz dokładną znajomość sposobów docierania do naj- nowszych osiągnięć nauki i te- chniki. Postulat takich rozsze- rzonych kwalifikacji wskazuje na konieczność daleko idącej reformy nauczania w szkołach wyższych. Ale ponadto winni- my przygotowywać absolwen- ta rozumiejącego mechanizmy socjalistycznego kierowania ze społami ludzkimi. Wyrobienie społeczne i polityczne jest więc niezbędnym atrybutem specjalisty z wyższym wykształ- ceniem. Dlatego pragnąłbym wyrazić gorącą prośbę adreso- waną do załóg robotniczych i kierownictw przedsiębiorstw oraz instytucji, w których od- bywają praktyki naśl studen- ci: aby zechcieli wziąć udział w naszych pracach nie tylko w wykształceniu zawodowym, ale i wychowywaniu młodego pokolenia inteligencji socjali- stycznej.

— Jeszcze jedno pytanie - o materialne zabezpieczenie rozwoju szkolnictwa wyższego w Pozna- niu.

— Potrzeby ośrodka poznań- skiego w zakresie bazy mate- rialnej są bardzo duże. Ale też możliwości w zakresie inwest-ycji zapowiadane na najbliż- szą pięcioletkę napawają opty- mizmem. Wśród tych różnych poczynań, za najefektywniejsze rozwiązanie potrzeb wszy- stkich uczelni poznańskich, na- leży uznać budowę miasteczka uniwersyteckiego na terenie Marcelina. Mogłoby ono bo- wiem rozwiązać także wiele potrzeb innych uczelni. Chciał- bym też z wielkim zadzwole- niem podkreślić, że przedwoje- nowa konferencja organizacji partyjnej Starego Miasta ujęła w jeden ze swych postulatów realizację tej inwestycji. Co więcej - nadała jej rangę sym- bolu integracji klasy robotni- czej i inteligencji technicznej oraz uczącej się młodzieży i naukowców w wspólnym wy- siłku dla stworzenia warun- ków szybkiego podnoszenia ja- kości pracy poznańskich wyż- szych uczelni i zaspokajania przez nie potrzeb socjalistycz- nego rozwoju Polski Ludowej. Warto chyba rozważyć, czy w ramach poszukiwań szerokiego frontu pracy dla studenckich praktyk robotniczych, nie byłoby właściwe angażowanie ich hufców przy budowie tego oś- rodka.

Rozmawiał: ZBIGNIEW SZUMOWSKI

INFORMUJEMY

Klub MPiK „Ruch”, ul. Rataj- czaka 39, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję pt. „Osiągnięcia systemu NRD w nauczaniu języ- ków obcych”, która wygłosi prof. dr Kirschbaum.

Zespół Pieśni i Tańca „Wielko- polska” Pałacu Kultury w Pozna- niu ogłasza nabór uzdolnionej mł- dzieży w wieku 17-25 lat do sekcji chóralnej oraz odpowiednio przy- gotowanych kandydatów do sekcji baletowej. Zapisy przyjmuje Sek- cja Uczestnictwa pok. 51, w godz. 9-20, do 5 bm.

Oddział Poznański Stowarzysze- nia Historyków Sztuki zaprasza na wykład doc. dr. Eugeniusza Iwanovki pt. „Tycjan i jego dzie- ło”. Wykład odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich. Wstęp wolny.